

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr hab. Wojciech Machała

***Analiza orzecznictwa sądów okręgowych i apelacyjnych
w sprawach z zakresu prawa autorskiego i praw
pokrewnych w ostatnich latach w świetle zgodności
z orzecznictwem SN i dominującymi poglądami
piśmiennictwa***

Warszawa 2016

Spis treści

I. Ogólne informacje o badaniu.....	1
II. Analizy dotyczące zagadnień szczegółowych	12
II. 1. Sprawy o ochronę prawa autorskiego. Charakterystyka przedmiotów ochrony, których dotyczyły żądania pozwu	12
II. 2. Rola dowodu z opinii biegłego	22
II. 3. Roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Roszczenie odszkodowawcze z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b	27
II. 4. Roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Roszczenie o wydanie korzyści z art. 79 ust. 1 pkt 4.....	40
II. 5. Sprawy o niewykonanie umów licencyjnych.....	42
II. 6. Sprawy dotyczące wykładni umów prawnoautorskich.....	45
III. Wnioski.....	48
ZAŁĄCZNIK: WZÓR ANKIETY BADAWCZEJ.....	51

Ochrona własności intelektualnie odgrywa doniosłą rolę w funkcjonowaniu nowoczesnej gospodarki, wpływając na jej innowacyjność i stwarzając bodźce do podejmowania działalności twórczej. Istotne znaczenie dla podniesienia poziomu innowacyjności ma zwłaszcza stabilność i jednolitość przyjętych rozwiązań w zakresie ustanawiania i stosowania norm ochronnych¹. Wyniki przeprowadzonego badania wskazują na trudności w osiągnięciu powyższych celów.

¹ Na tę prawidłowość – w odniesieniu do ustanawiania norm – zwraca uwagę ustawodawca europejski w akapicie 4 preambuły Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. WE L 167 z 2001 r.).

I. Ogólne informacje o badaniu

Badanie zostało przeprowadzone w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w okresie od lipca do listopada 2016 r. Metodyka badania zakładała przeprowadzenie pogłębionej analizy akt postępowań przed sądami okręgowymi i apelacyjnymi wytypowanymi w drodze losowania. Każde badanie akt było dokumentowane wypełnieniem kwestionariusza badań akt, którego wzór załączam do niniejszego opracowania.

Przed rozpoczęciem badania określone zostały następujące pola, których miały dotyczyć analizy.

1. przedmiotowe przesłanki ochrony prawnoautorskiej (art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych²) oraz dowodzenie ich istnienia w odniesieniu do konkretnych przedmiotów sporu;
2. kwalifikowanie utworów jako współautorskie i zbiorowe (art. 9, 11 i 69 u.p.a.p.p.);
3. wymóg wyraźnego wymienienia pól eksploatacji utworu w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych i licencyjnej (art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p.);
4. przesłanki roszczenia odszkodowawczego z art. 79 ust. 1 pkt 3 pr.aut. (zwłaszcza w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. SK 32/14³);
5. dowodzenie legitymacji procesowej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi;
6. możliwości ochrony twórczości na podstawie innych przepisów niż ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (KC, ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji).

² T.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 ze zm., dalej jako: „u.p.a.p.p”).

³ OTK-A z 2015, nr 6, poz. 84.

Wskazane wyżej zagadnienia wydawały się posiadać największą praktyczną doniosłość. Zarazem w odniesieniu do nich notuje się pewne rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego⁴. Planowane badanie zmierzać miało do ustalenia, po pierwsze, skali występowania problemów jurysdykcyjnych odnoszących się do ww. zagadnień i sposobu radzenia sobie z nimi przez sądy *meritii*. W drugiej kolejności miało zostać zbadane, które z poglądów notowanych w piśmiennictwie i stanowisk zajętych przez składy orzekające Sądu Najwyższego znajdują szersze odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów okręgowych i apelacyjnych. Celem projektu badawczego było również zaproponowanie, w razie stwierdzonej potrzeby, rozwiązań prawnych, stwarzających możliwość rozwiązania odnotowanych problemów.

W ramach badania przeprowadzono analizę 175 kompletów akt, dostarczonych przez Sądy Okręgowe w: Bielsku-Białej, Jeleniej-Górze, Katowicach, Krakowie, Koninie, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Rzeszowie, Suwałkach, Toruniu i Warszawie. Przedmiotem badania były zatem zarówno sprawy rozpoznawane przez sądy w największych miastach, z których próby badawcze były najbardziej obfite

⁴ Dla przykładu, jakkolwiek w orzecznictwie Sądu Najwyższego daje się zauważyć tendencja do bardzo liberalnej wykładni przedmiotowych przesłanek ochrony prawnoautorskiej (zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. w sprawie II CKN 1289/00, OSNC z 2004 nr 3, poz. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. w sprawie I CK 281/05, OSNC z 2006 r. nr 11, poz. 186 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r. w sprawie V CSK 337/08, LEX nr 488738), występują orzeczenia, w których stanowisko Sądu Najwyższego jest bardziej rygorystyczne, zwłaszcza w odniesieniu do prawnoautorskiego statusu krótkich form słownych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 r. w sprawie IV CSK 359/09, OSNC z 2011 nr 2, poz. 16) oraz obiektów plastycznych powstających z wykorzystaniem techniki komputerowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2006 r. w sprawie III CSK 40/05, LEX nr 176385). Dalece sporne w doktrynie są konsekwencje niewymieniania w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub licencyjnej pól eksploatacji utworu, których dotyczy przeniesienie (licencja). Stawiane są tezy: o nieważności umowy, w której nie wymieniono pól eksploatacji (P. Żerański *Forma umów autorskich na tle zasady specyfikacji. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14.09.2005 r. III CK 124/05 s. 65-67*), o bezskuteczności przeniesienia lub licencji (T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010; M. Poźniak-Niedzielska, J. Szczotka, M. Mozgawa *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Lublin 2007; W. Machała *Ograniczenie swobody umów z art. 41 ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Realna ochrona twórcy czy jej iluzja?* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, Warszawa 2016, s. 763-781), ale również o możliwości „uzupełnienia” treści umowy o niewymienione w niej pola eksploatacji w drodze wykładni zgodnie z dyrektywą art. 65 KC (M. Kępiński [w:] J. Barta [red.] *System prawa autorskiego. T. 13*; J. Szyjewska-Bagińska [w:] E. Ferenc-Szydełko [red.] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2011; B. Giesen *Obowiązek wyraźnego wymienienia pól eksploatacji w umowach upoważniających do korzystania z autorskich praw majątkowych* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013). Kwestia powyższa nie jest również jednolicie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy (por. wyroki z dnia 23 września 2004 r. w sprawie III CK 400/03, LEX nr 176385 i z dnia 14 września 2005 r. III CK 124/05, LEX nr 164184).

i zróżnicowane (Katowice, Kraków, Poznań, Warszawa), jak i w mniejszych ośrodkach, z których pochodziły pojedyncze akta (Bielsko-Biała, Jelenia-Góra, Konin, Przemyśl). Z uwagi na właściwość miejscową, w badanych aktach znalazły się orzeczenia Sądów Apelacyjnych w Łodzi, Rzeszowie, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Białymstoku, Gdańsku i Warszawie⁵. Ponieważ w badanych sprawach wnoszone były pozwy w elektronicznym postępowaniu upominawczym, akta zawierały również orzeczenia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód.

Spośród badanych spraw w 91 została wniesiona apelacja od wyroku sądu pierwszej instancji, znane jest zatem stanowisko zarówno sądu okręgowego, jak i sądu apelacyjnego. W pozostałych 84 sprawach spór zakończył się w pierwszej instancji, przed sądem okręgowym. Sądem okręgowym, od którego orzeczeń najczęściej wnoszona była apelacja, był Sąd Okręgowy w Warszawie (w 38 sprawach na 50)⁶. Nie wniesiono apelacji od żadnego z orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze (na 5 spraw w próbie badawczej) oraz Sąd Okręgowy w Koninie (na 3 sprawy w próbie badawczej), od orzeczeń Sądu Okręgowego w Toruniu (7 spraw w próbie badawczej) wniesiono jedną apelację.

Sprawa o najstarszej sygnaturze pochodziła z roku 1996⁷. W próbie badawczej znalazły się pojedyncze sprawy z sygnaturami z roku 2016 (z Sądów Okręgowych w Jeleniej Górze, Katowicach i Poznaniu).

W próbie badawczej zdecydowanie dominowały sprawy, w których zgłoszono roszczenia o ochronę prawa autorskiego (128). W 42 sprawach dochodzących ochrony praw pokrewnych, a w 5 – ochrony prawa do wizerunku, gdzie mają zastosowanie roszczenia o ochronę autorskich praw osobistych (art. 83 w związku z art. 81 u.p.a.p.p.).

⁵ W tym zestawieniu brakuje Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, stanowiącego drugą instancję względem orzeczeń Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, ponieważ od żadnego z orzeczeń Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w badanych sprawach nie wniesiono apelacji.

⁶ Dla porównania na 18 spraw rozpoznanych przez Sąd Okręgowy w Krakowie, apelację wniesiono w 13, a na 36 spraw rozpoznanych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu apelację wniesiono również w 13.

⁷ Sprawa IC 111/96 w Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej. Spór dotyczył ochrony prawa autorskiego do rysunkowych postaci Bolka i Lolka. Ostatnie orzeczenie w sprawie pochodzi z dnia 4 grudnia 2010 r. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 369/10), wcześniej w sprawie orzekał również Sąd Najwyższy (sprawa II CKN 809/99).

Spośród spraw, w których dochodzono ochrony prawa autorskiego w 120 wystąpiono z roszczeniami dotyczącymi ochrony autorskich praw majątkowych (na podstawie art. 79 u.p.a.p.p.), których źródłem było – zgodnie z twierdzeniem strony powodowej – naruszenie wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim, względnie prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 u.p.a.p.p.), a 42 – z roszczeniami dotyczącymi ochrony autorskich praw osobistych, tj. więzi pomiędzy twórcą a jego utworem, wyrażającej się w szczególności w prawie do autorstwa, w prawie do oznaczania utworu nazwiskiem twórcy i w prawie do zachowania nienaruszalności treści i formy utworu (art. 16 u.p.a.p.p.). Rozbieżność pomiędzy sumą spraw o ochronę autorskich praw majątkowych i autorskich praw osobistych (162) a ogólną liczbą spraw o ochronę prawa autorskiego wynika z faktu, że w części spraw formułowano roszczenia zarówno o ochronę autorskich praw osobistych, jak i majątkowych.

Spośród spraw o ochronę praw pokrewnych najwięcej (31) odnosiło się do ochrony prawa do fonogramu lub wideogramu⁸ (art. 94-96 u.p.a.p.p.). W 10 przypadkach przedmiotem sporu było prawo do artystycznego wykonania (art. 85-93 u.p.a.p.p.), w 1 – prawo do nadania audycji radiowej lub telewizyjnej (art. 97-99 u.p.a.p.p.). W próbie badawczej nie było spraw o ochronę prawa do pierwszego wydania, ani wydania naukowego i krytycznego (art. 99¹ – 99⁶ u.p.a.p.p.).

Badane sprawy w zdecydowanej większości kończyły się merytorycznym rozstrzygnięciem sądów (w 157 sprawach). W 109 sprawach sądy rozstrzygały na korzyść strony powodowej, uwzględniając powództwo w całości (w 50 sprawach)⁹ lub w części (w 59 sprawach). Powództwa oddalano w 48 przypadkach. (w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w Warszawie – 21 oddalonych powództw na 50 spraw, w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w Katowicach – 7 oddalonych powództw na 17 spraw, dla porównania: w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w Poznaniu –

⁸ W tej kategorii mieściły się przede wszystkim sprawy z powództwa Związku Producentów Audio-Video o zapłatę należności z generalnej umowy licencyjnej na korzystanie z repertuaru organizacji, obejmującego zarówno fonogramy, jak i wideogramy. Zważywszy na specyfikę działalności pozwanych-licencjodawców (głównie lokale gastronomiczne i usługi), przedmiotem sporu było zasadniczo prawo do fonogramu.

⁹ Na wielkość tej wartości miała wpływ okoliczność, że w sprawach wszczynanych przez organizacje zbiorowego zarządzania o zapłatę należności z umów licencyjnych pozwani w znaczącej części spraw nie podejmowali obrony.

7 oddalonych powództw na 36 spraw). W 16 przypadkach postępowania kończyły się umorzeniem wskutek zawarcia ugody sądowej (12) lub cofnięcia pozwu (4)¹⁰.

Niewielkie znaczenie w sprawach należących do próby badawczej odgrywało uznanie powództwa. Tylko w 16 sprawach (na 175) pozwani uznawali roszczenie pozwu, zazwyczaj częściowo. Częstszym przypadkiem było niepodjęcie przez pozwanego obrony, przejawiające się niezłożeniem na wezwanie sądu odpowiedzi na pozew i brakiem stawiennictwa na rozprawie¹¹.

Powodowie w nieznaczącej części spraw formułowali roszczenia w oparciu o przepisy innych aktów normatywnych niż u.p.a.p.p. (w zbiegu z roszczeniami na podstawie u.p.a.p.p.). Taka sytuacja wystąpiła w 17 sprawach, w których wskazaną przez powoda podstawą roszczeń były: kodeks cywilny (13 przypadków) oraz ustawa z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej¹², ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹³, kodeks pracy i Konstytucja RP (po 1 przypadku). Zagadnienie zbiegu roszczeń ochronnych określonych w u.p.a.p.p. i innej ustawie (np. roszczenie o usunięcie skutków naruszenia autorskich praw osobistych, które może mieć swoje źródło zarówno w u.p.a.p.p., jak i kodeksie cywilnym) nie było przedmiotem rozważań w sprawach należących do próby badawczej.

Stroną powodową w sprawach objętych próbą badawczą był najczęściej twórca lub inna osoba pierwotnie uprawniona z tytułu prawa autorskiego lub pokrewnego (wykonawca, producent, osoba, której wizerunek został rozpowszechniony etc.); podmioty z tej kategorii inicjowały postępowania w 87 sprawach. W 76 przypadkach powodem była organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Stowarzyszenie Filmowców Polskich lub Stowarzyszenie KOPIPOL) lub pokrewnymi (Związek Producentów Audio-Video, ZAW STOART, Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych

¹⁰ Dostrzegalna była prawidłowość, że ugody zawierano w sprawach o wysokiej wartości przedmiotu sporu, takich jak sprawy z powództwa Stowarzyszenia Filmowców Polskich przeciwko operatorom sieci kablowych lub spory pomiędzy organizacjami zbiorowego zarządzania.

¹¹ Przy czym sytuacja taka występowała zazwyczaj w sprawach z powództwa organizacji zbiorowego zarządzania przeciwko licencjobiorcom o zapłatę należności z umów licencyjnych.

¹² T.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1410 ze zm.

¹³ T.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.

i Słowno-muzycznych SAWP)¹⁴. Pozostałe kategorie uprawnionych występowały w charakterze powodów w nielicznych przypadkach: spadkobierca(y) twórcy dochodził(li) roszczeń w 2 przypadkach, pracodawca w odniesieniu do nabytych autorskich praw majątkowych do utworu pracowniczego – również w 2 przypadkach. Pewnym zaskoczeniem była bardzo mała liczba sporów prowadzonych przez nabywców praw do eksploatacji utworów na podstawie umów prawnoautorskich, którym przysługują własne roszczenia ochronne: tj. nabywców autorskich praw majątkowych na podstawie umowy o przeniesienie tych praw (5 spraw) i licencjodawców wyłącznych (1). W dwóch przypadkach strona powodowa nie wskazała, w jakim charakterze występuje z roszczeniami ochronnymi¹⁵.

W postępowaniach wszczynanych przez twórców interesującą grupę stanowiły spory dotyczące współautorstwa. Kwestia wniesienia do utworu wkładu noszącego cechy twórczości i indywidualnego charakteru należały do ustaleń faktycznych budzących największe kontrowersje. W badanych sprawach jako tak rozumianych współtwórców (współuprawnionych) typowano:

- aktorów uczestniczących w kreacji zbiorowej (skutecznie),
- architektów – projektantów (skutecznie, jakkolwiek w wyniku postępowania dowodowego ustalono, że powód nie wniósł wkładu twórczego),
- fotografika i twórców fotografowanej kompozycji tematycznej (skutecznie),
- realizatora filmu edukacyjnego (bezsukutecznie),
- redaktora książki (problem ostatecznie nie był badany),
- redaktora publikacji edukacyjnej (skutecznie),
- reżysera i scenarzystę (skutecznie),
- reżysera castingu (skutecznie),

¹⁴ Przy czym znamienne jest, że 61 spraw, w których podmiotem były organizacje zbiorowego zarządzania, dotyczyło płatności z umów licencyjnych, a tylko 15 – *stricto* ochrony przed naruszeniem praw autorskich.

¹⁵ Przy czym, co ciekawe, w jednym z nich pozwany nie podniósł tej okoliczności na swoją obronę.

- specjalistów wnoszących poprawki merytoryczne (skutecznie – tak w badanej sprawie SN w wyroku z dnia 25 maja 2011, II CSK 527/10¹⁶),
- twórcę stylizacji wnętrza (bezsukutecznie).

Generalnie, w kwestiach budzących wątpliwości, sądy rozstrzygały je na korzyść współautorstwa osób, których wysiłek przyczynił się w jakiś sposób do powstania utworu w ostatecznej postaci.

Podstawą żądania ochrony było najczęściej prowadzenie przez pozwanego eksploatacji bez uprawnienia (piractwo) – w 87 sprawach (przy czym tylko w 12 przypadkach, źródłem bezprawności korzystania było nie piractwo *sensu stricto* czyli brak uprawnienia do jakiegokolwiek eksploatacji utworu, ale przekroczenie granic uprawnienia przyznanego umową o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub licencyjną przez korzystanie na polu eksploatacji, którego taka umowa nie obejmowała). Drugą często występującą podstawą faktyczną sporu (61 spraw) było niewykonywanie przez stronę pozwaną umowy licencyjnej przejawiające się nieuiszczaniem opłat licencyjnych. Można wyrazić wątpliwość, czy spory oparte o taką podstawę faktyczną, dotyczą ochrony praw autorskich¹⁷. Podobne wątpliwości mogą dotyczyć spraw o zapłatę należności z tytułu opłat od czystych nośników i sprzętu zwielokrotniającego pobieranych przez organizacje zbiorowego zarządzania od producentów i importerów na podstawie art. 20 u.p.a.p.p. oraz o udzielenie informacji potrzebnych do ustalenia wysokości tychże opłat (2 przypadki)¹⁸. Inne –

¹⁶ LEX nr 794636.

¹⁷ Jakkolwiek Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 6 listopada 1976 r. w sprawie III CZP 10/76 (OSNC z 1977 nr 3; poz. 43) stanął na stanowisku, że tak.

¹⁸ W sprawach tych sporny charakter miało wykładnia pojęcia „importer”, a konkretnie, czy importem w rozumieniu art. 20 u.p.a.p.p. jest osoba sprowadzająca nośniki lub sprzęt zwielokrotniający z krajów Unii Europejskiej. Orzecznictwo w tej kwestii jest niejednolite (zarówno sprawy należące do próby badawczej jak i spoza niej). Ze spraw objętych próbą badawczą Sądy Okręgowy i Apelacyjny w Krakowie (sprawa IC 27/15, I ACa 1081/15) uznały za właściwe rozciągnięcie pojęcia importera również na podmioty sprowadzające nośniki i sprzęt z państw UE, stanowisko przeciwne zajęł Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXV C 62/13, podnosząc, że *przepisy powyższych ustaw [chodzi o przepisy celne, podatkowe i ustawę o systemie zgodności – przyp. WM] jednoznacznie łączą określenie importera z dokonywaniem obrotu towarowego z krajami trzecimi, przez które rozumie się kraje nie będące członkami Wspólnoty Europejskiej*. Spoza próby badawczej za objęciem statusem importera na potrzeby subsumpcji art. 20 u.p.a.p.p. podmiotów sprowadzających sprzęt i nośniki z państw UE opowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie V CSK 366/12 (LEX 1375503) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 924/10, przeciwko takiemu poszerzeniu znaczenia pojęcia importera – np. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie I ACa 11/12.

rzadziej występujące – podstawy faktyczne sporu to wątpliwości co do wykładni postanowień umowy pomiędzy stronami (10 spraw), rozliczenie wynagrodzenia umownego (9 spraw) oraz prowadzenie eksploatacji naruszającej autorskie prawa osobiste (13 spraw, w tym sprawy o „przywłaszczenie” autorstwa, naruszenie integralności utworu oraz naruszenie autorskiego prawa osobistego do oznaczania utworu w sposób wybrany przez twórcę). Do interesujących, jakkolwiek występujących jednostkowo, podstaw sporu należy zaliczyć ustalenie udziałów we wspólnym prawie autorskim oraz „nieporozumienia” kompetencyjne pomiędzy organizacjami zbiorowego zarządzania¹⁹.

W sprawach dotyczących naruszeń autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych, kwestionowane przez stronę powodową korzystanie z utworu/przedmiotu prawa pokrewnego odnosiło się do następujących pól eksploatacji (z katalogu pól eksploatacji „nazwanych” – tj. wymienionych *expressis verbis* w art. 50 u.p.a.p.p.):

- utrwalanie – w 2 przypadkach,
- wytwarzanie egzemplarzy techniką drukarską – w 32 przypadkach,
- wytwarzanie egzemplarzy techniką cyfrową – w 21 przypadkach,
- wytwarzanie egzemplarzy techniką zapisu na taśmie magnetycznej – w 1 przypadku,
- wprowadzanie do obrotu – w 31 przypadkach,
- wykonanie – w 1 przypadku,
- wystawienie – w 6 przypadkach,
- wyświetlenie – w 1 przypadku,
- publiczne odtwarzanie – w 7 przypadkach,
- nadawanie – w 3 przypadkach,
- reemitowanie – w 8 przypadkach,
- udostępnianie w taki sposób, aby każdy mógł mieć dostęp do utworu w czasie i miejscu przez siebie wybranym – w 34 przypadkach.

¹⁹ Np. w sprawie II C 105/11 przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczył się spór pomiędzy dwiema organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskim o wielkość udziału jednej z nich (powoda) w kwotach pobranych przez drugą na podstawie art. 20 u.p.a.p.p. i redystrybuowanych na rzecz pozostałych.

Wyraźnie widoczna jest dominacja spraw związanych z naruszenie praw autorskich i pokrewnych związanych z wytwarzaniem i dystrybucją książek (pole eksploatacji: wytwarzanie egzemplarzy utworu techniką drukarską i wprowadzenie do obrotu) oraz rozpowszechnieniem utworu w Internecie (pole eksploatacji: udostępnienie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w czasie i miejscu przez siebie wybranym). Tak więc z jednej strony spory o bezprawną eksploatację dotyczą w dużej części piractwa w najbardziej tradycyjnej postaci, a z drugiej – nowego zjawiska piractwa internetowego. Może dziwić stosunkowo niewielka liczba spraw dotyczących naruszania autorskich praw majątkowych przez korzystanie na polu eksploatacji: publiczne odtwarzanie, trzeba jednak mieć na względzie, że statystyki powyższe byłyby diametralnie odmienne, gdyby w sprawach o niewykonanie umów licencyjnych organizacje zbiorowego zarządzania dochodziły ochrony *sensu stricto*, ponieważ wszystkie sprawy o zapłatę należności z umów (61) dotyczyły właśnie korzystania na polu publiczne odtwarzanie. Znamienny jest brak w próbie badawczej sporów o korzystanie na polach eksploatacji: najem i użyczenie egzemplarzy utworów.

Częstym zjawiskiem była sytuacja, kiedy naruszenie autorskich praw majątkowych/praw pokrewnych miało charakter wielopłaszczyznowy, tzn. kwestionowane przez powoda korzystanie z utworu/przedmiotu praw pokrewnych odbywało się na kilku polach eksploatacji.

Powodowie generalnie nie wskazywali w pismach wszczynających postępowanie, jakich pól dotyczy kwestionowana przez nich eksploatacja, natomiast przedstawiali charakter bezprawnego korzystania w sposób opisowy. Kwestia pól eksploatacji, na których odbywało się sporne korzystanie, nie była zarazem przedmiotem rozważań sądów orzekających, poza nielicznymi wyjątkami. Z wypowiedzi judykatury w badanych sprawach na temat pojęcia pola eksploatacji warto jednak przytoczyć następującą uwagę Sądu Okręgowego w Poznaniu z uzasadnienia wyroku w sprawie XII C 947/13: *Takim polem eksploatacji jest prawo do korzystania z pracy plastycznej w ściśle określonym celu oraz zakresie czasowym* (chodziło konkretnie o korzystanie z utworu plastycznego polegające na wytwarzaniu galanterii papierniczej o tematyce związanej ze Świątami Wielkiej Nocy). Teza zawarta w wypowiedzi Sądu

Okręgowego w Poznaniu pozostaje w konflikcie ze stanowiskiem wyrażanym w doktrynie przez T. Targosza²⁰, uważam ją wszakże za słuszną²¹.

Statystyka występowania roszczeń ochronnych w żądaniach pozwów w sprawach objętych próbą badawczą przedstawia się następująco:

- odszkodowanie ryczałtowe (wielokrotność stosownego wynagrodzenia – art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b): 67 spraw,
- odszkodowanie na zasadach ogólnych (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a): 15 spraw,
- usunięcie skutków naruszenia (art. 78 ust. 1, art. 79 ust. 1 pkt 2): 26 spraw,
- wydanie korzyści (art. 79 ust. 1 pkt 4): 8 spraw,
- złożenie oświadczenia (art. 78 ust. 1, art. 79 ust. 2 pkt 1): 24 sprawy,
- zaniechanie naruszeń (art. 78 ust. 1, art. 79 ust. 1 pkt 1): 20 spraw,
- zadośćuczynienie (za krzywdę spowodowaną naruszeniem autorskich praw osobistych: art. 78 ust. 1): 34 sprawy.

Dane powyższe wskazują na wyraźną tendencję do występowania z roszczeniami, w odniesieniu do których powodowie spodziewają się mniejszych problemów dowodowych (usunięcie skutków naruszenia, oświadczenie, zadośćuczynienie, odszkodowanie ryczałtowe). Natomiast uprawnieni rezygnują z roszczeń, dla których pojawiają się przesłanki problematyczne z perspektywy dowodowej (roszczenie o odszkodowanie na zasadach ogólnych, dla którego skuteczności konieczne jest wykazanie wysokości szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem autorskich praw majątkowych, roszczenie o wydanie korzyści, gdzie

²⁰ Zob. T. Targosz, K. Dziurzyńska-Włodarska *Umowy przenoszące...*, s. 166 i 197

²¹ Warto też nadmienić, że w innej sprawie (I C 3044/08) Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał za odrębne pola eksploatacji utworu wydanie go w każdej z wersji językowych. Takie rozumienie pola eksploatacji znajduje podstawę w poglądzie, że jest nim sposób korzystania z utworu charakteryzujący się odrębnością ekonomiczną (zob. E. Traple [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz* Warszawa 2011, s. 330-1, też w J. Barta (red.) *System prawa prywatnego t. XIII Prawo autorskie*, Warszawa 2007, s. 145-7; J. Szyjewska-Bagińska [w:] E. Ferenc-Szydełko (red.) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, s. 321; T. Targosz, K. Dziurzyńska-Włodarska *Umowy przenoszące...*, s. 188-9.

dowodu wymaga uzyskanie korzyści w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych i ich wysokość).

Podejmując obronę przed żądaniami pozwu, pozwani zgłaszali następujące zarzuty:

- niespełnienie przesłanek ochrony (twierdzenie, że powód dochodzi ochrony prawnoautorskiej obiektu, który nie jest utworem): 26 spraw,
- brak legitymacji czynnej (lub – częściej – jej niewykazanie): 45 spraw,
- uprawnienie eksploatacyjne pozwanego wynikające z przepisów o dozwolonym użytku: 8 spraw,
- uprawnienie eksploatacyjne pozwanego wynikające z licencji: 26 spraw,
- nieprawidłowe obliczenie wysokości roszczenia: 32 sprawy,
- pozostałe: 29 spraw (najczęstszym był zarzut, że pozwany nabył autorskie prawa majątkowe do utworu lub prawo pokrewne – 15 przypadków, inne przykładowe zarzuty to brak zawinienia, przedawnienie roszczenia powoda, przejęcia odpowiedzialności przez osoby trzecie).

W postępowaniu dowodowym zdecydowanie dominował dowód z dokumentów (takich jak utrwalenia utworów będących przedmiotem postępowania, korespondencja przedprocesowa pomiędzy stronami, umowy prawnoautorskiej). Dowód z dokumentu przeprowadzono w 149 sprawach. Sąd przesłuchiwał strony w 88 sprawach, świadków – w 86. Stosunkowo rzadko dopuszczany był dowód z opinii biegłego (w 19 sprawach), sporadycznie dopuszczane były inne dowody (np. ze „screenu” strony internetowej). Wystąpiły również sytuacje, kiedy sąd w ogóle nie wydał postanowienia o dopuszczeniu dowodów (przypadki te dotyczyły spraw, w których pozwany nie wdał się w spór).

II. Analizy dotyczące zagadnień szczegółowych

W tej części przedstawię bardziej szczegółowe rozważania dotyczące najbardziej istotnych lub interesujących zagadnień zidentyfikowanych w toku badania.

II. 1. Sprawy o ochronę prawa autorskiego. Charakterystyka przedmiotów ochrony, których dotyczyły żądania pozwu

Jednym z celów przeprowadzonego badania było ustalenie, czy w dobie znaczącego poszerzenia katalogu zjawisk kwalifikowanych jako przedmiot ochrony prawnoautorskiej ulega również zmianie charakterystyka sporów od strony przedmiotowej, innymi słowy: czy tracą na znaczeniu i skali spory dotyczące naruszeń tradycyjnych kategorii utworów, takich jak dzieła muzyczne lub literackie, na rzecz tych odnoszących się do nowych zjawisk, jak „utwory referencyjne”²² lub multimedia. Warto przypomnieć, że wśród zjawisk, które objęto lub postulowano objęcie ich ochroną prawnoautorską znalazły się m.in. wzory nadania klauzuli egzekucyjnej²³, kompozycje kwiatowe²⁴, modele fryzur²⁵, wzory ubrań²⁶, dzieła *body art*²⁷, piktogramy wykonywane w zbożu (agroformacje)²⁸, przebieg ścieżki

²² Takiego określenia użył Sąd Najwyższy w odniesieniu do wzorcowych ogólnych warunków ubezpieczenia w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lutego 2009 r. w sprawie V CSK 337/08, LEX nr 488738.

²³ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1932 r., II K 1092/32, OSN(K) z 1933, Nr 1, poz. 7.

²⁴ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1973 r., I CR 91/73, orzeczenie opubl. w OSNC z 1974 r. nr 3, poz. 50 z glosami S. Grzybowskiemu NP z 1974 z. 6, s. 834 i n. oraz J. Serdy OSP z 1974, z. 7-8, poz. 157.

²⁵ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1972 r., I CR 65/72, niepubl.

²⁶ Zob. E. Ferenc-Szydełko *Wybrane problemy ochrony prawnej dzieł haute couture*, ZNUJ PZWIOWI z 2001 r., z. 78, s. 209-226.

²⁷ Zob. E. Ferenc-Szydełko *Body art. w świetle przepisów prawa autorskiego*, ZNUJ PIPWI, z. 100/2007, s. 119-126.

²⁸ Zob. D. Sokółowska *Piktogramy – agroformacje tworzone przez cropmakerów jako dzieła efemeryczne z gatunku land art. w świetle prawa autorskiego*, ZNUJ PZPWI z 2009 r., z. 1(103), s. 51-69.

wspinaczkowej²⁹, opracowania z zakresu zarządzania i administrowania nieruchomością³⁰, slogany reklamowe³¹, a nawet pojedyncze słowa³².

W dalszej perspektywie zadaniem realizowanym przez badanie było ustalenie, jakimi kryteriami kierują się sądy przy ocenie, czy w przypadku „nietypowego” przedmiotu żądanej ochrony spełnione zostały wymogi twórczości i indywidualnego charakteru.

Przy wykładni przesłanki przejawu działalności twórczej dominuje teoria (którą określam terminem „minimalistyczna”), że wymóg ten jest spełniony, gdy powstaje subiektywnie nowy wytwór ludzkiego intelektu (tzn. twórca nie kopiuje obiektu istniejącego wcześniej). Wprawdzie poszczególni autorzy wyrażają tę teorię przy użyciu zróżnicowanej terminologii, ale panuje pomiędzy nimi zasadnicza zgodność w tej kwestii³³. Czyni się jednak dodatkowe zastrzeżenie, że przedmiot prawa autorskiego nie może być efektem działalności rutynowej, powielania szablonu, ani też być w całości zdeterminowany narzuconymi zewnętrznymi założeniami³⁴. Osobiście uważam, że przez przejaw działalności twórczej, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy, należy rozumieć taki subiektywnie nowy efekt wysiłku intelektualnego człowieka, który posiada – choćby znikomą – doniosłość kulturową (tzn. aby wywarł wpływ na stan szeroko rozumianej kultury, w tym kultury materialnej – cywilizacji). Wpływ ten może przejawiać się na dowolnej płaszczyźnie i mieć zarówno pozytywny, jak i negatywny charakter. Można go badać i ustalać np. w oparciu o takie kryteria jak wskaźnik rezonansu społecznego czy wywoływania emocji³⁵.

²⁹ Zob. A. Suchoń *Droga wspinaczkowa i jej twórca w świetle prawa*, ZNUJ PZWIOWI z 1999 r., z. 71, s. 53-71.

³⁰ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 czerwca 2009 r., sprawa o sygn. III SA/Wa 3288/08, orzeczenie niepubl.

³¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2002, V CKN 750/00, niepubl.

³² Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC z 2011 nr 2, poz. 16.

³³ Por. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 1995 s. 49; M. Poźniak-Niedzielska [w:] J. Barta (red.) *System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie* Wyd. II, Warszawa 2007, s. 9 i E. Ferenc-Szydełko (red.) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 15.

³⁴ Tak J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz* (Wyd. V) Warszawa 2011, s. 21; D. Flisak (red.) *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz LEX*, Warszawa 2014, s. 24 i tam wskazane orzecznictwo.

³⁵ Zob. szerzej W. Machała *Utwór. Przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2012.

Więcej kontrowersji budzi wykładnia przesłanki indywidualnego charakteru. Zarysowały się tutaj dwie konkurencyjne koncepcje: podmiotowa i przedmiotowa. Chronologicznie wcześniejsza jest koncepcja, którą określam jako podmiotową. Przyjmuje ona, że indywidualny charakter dzieła zaistnieje wówczas, gdy określony efekt został wywołany niepowtarzalną osobowością swojego twórcy, stanowi „uronienie” osobowości twórcy albo swoiste zwierciadło duszy twórcy³⁶ lub jako każdy przypadek, gdy autor przedstawi w utworze własną, osobistą wizję lub interpretację jakiegoś elementu rzeczywistości³⁷.

Krytyka tego aspektu koncepcji podmiotowej, jaką jest ryzyko arbitralności ocen formułowanych w wyniku jej zastosowania, stanowiła źródło sformułowania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie alternatywnej koncepcji przedmiotowej. Sprowadza się ona do tego, że o indywidualnym charakterze obiektu mają decydować *dostatecznie doniosłe różnice* charakteryzujące ten obiekt *w porównaniu z uprzednio wytworzonymi produktami intelektualnymi*³⁸.

Zakres pojęcia przedmiotu ochrony prawnoautorskiej ograniczają dodatkowe zastrzeżenia zawarte w art. 1 ust. 2¹ u.p.a.p.p., zgodnie z którym nie podlegają ochronie odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne, oraz art. 4, wyłączający pewne rodzaje efektów wysiłku intelektualnego z zakresu pojęcia utworu. Wśród przedmiotów wyłączonych dla analiz prowadzonych w niniejszej opinii znaczenie ma ten wskazany w art. 4 pkt 4; w świetle tego przepisu nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego tzw. (przez ustawodawcę) proste informacje prasowe. W nauce podnosi się, że wyłączenie prostych informacji prasowych z zakresu pojęcia utworu mogło być podyktowane przekonaniem ustawodawcy o niespełnieniu przez te obiekty przesłanek ochrony z art. 1 ust. 1³⁹. Lecz nawet jeśli w konkretnej sytuacji obiekt, będący prostą

³⁶ Tak D. Flisak *Pojęcie utworu w prawie autorskim – potrzeba głębokich zmian PPH z 2006 r.* z. 12 s. 35.

³⁷ Tak W. Machała *Wzornictwo przemysłowe – między własnością przemysłową a prawem autorskim* ZNUJ PIPWi z 2007 r., z. 100 s. 245.

³⁸ Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 października 1997 w sprawie I ACa 477/97, opubl. w B. Gawlik (red.) *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1999 s. 282 i n.

³⁹ Tak J. Barta i R. Markiewicz [w:] J. Barta (red.) *System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie* (wyd. 2), Warszawa 2007, s. 52 i K. Kubala, W. Kubala *Co i dlaczego nie podlega ochronie* Rzeczpospolita PCD z 10.09.1996 r.

informacją prasową, spełniłby kryteria twórczości i indywidualnego charakteru, to i tak przedmiotem prawa autorskiego nie będzie.

Katalog typowych obiektów ochrony prawnoautorskiej zawiera art. 1 ust. 2 u.p.a.p.p. obejmujący: 1) utwory wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe); 2) utwory plastyczne; 3) utwory fotograficzne; 4) utwory lutnicze; 5) utwory wzornictwa przemysłowego; 6) utwory architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne; 7) utwory muzyczne i słowno-muzyczne; 8) utwory sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne; oraz 9) utwory audiowizualne (w tym filmowe).

Badanie nie wykazało wzrostu znaczenia sporów o ochronę przedmiotów nietypowych. Statystyki dotyczące przedmiotu ochrony w spornych sprawach przedstawiają się następująco:

- utwór słowno-muzyczny: przedmiot ochrony w 31 sprawach;
- utwór utrwalony pismem (literacki, publicystyczny etc.): przedmiot ochrony w 26 sprawach;
- utwór fotograficzny: przedmiot ochrony w 26 sprawach;
- utwór plastyczny: przedmiot ochrony w 16 sprawach;
- utwór audiowizualny: przedmiot ochrony w 12 sprawach;
- utwór architektoniczny: przedmiot ochrony w 3 sprawach;
- program komputerowy: przedmiot ochrony w 2 sprawach;
- utwór kartograficzny: przedmiot ochrony w 2 sprawach;
- baza danych: przedmiot ochrony w dwóch sprawach.

Ponadto, powodowie występowali z roszczeniami ochronnymi odnoszącymi się do takich obiektów, jak:

- koncepcja akcji społecznej;
- nazwa domeny internetowej;

- opis przedmiotu zamówienia (część Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia);
- opracowanie wyników badań naukowych;
- performance;
- utwór słowny (hasło);
- program terapeutyczny;
- stylizacja wnętrza;
- utwór techniczny z elementami oprogramowania komputerowego.

Odnosnie do spełnienia przesłanek przedmiotowych ochrony przez obiekty, których dotyczyły spory, sądy w badanych sprawach zajmowały generalnie stanowisko liberalne, nie podejmując próby oceny badanego obiektu w kategoriach doniosłości kulturowej, ani nie przeprowadzając dokładniejszych ustaleń dotyczących różnic pomiędzy badanym obiektem a istniejącymi wcześniej. Skrajny przejaw tendencji do poszerzania zakresu przedmiotowego ochrony prawnoautorskiej daje się zauważyć w jednej ze spraw rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, gdzie obiektem, którego ochrony dochodzono, był zbiór danych o rozgrywkach podczas mistrzostw świata w piłce nożnej. Sąd Okręgowy uznał ten zbiór za przedmiot prawa autorskiego, uzasadniając swój pogląd następującą argumentacją: *zawarte w nich dane zawierają oryginalne zrelacjonowane przez powoda informacje z określonych zdarzeń sportowych i to według z góry założonego zamysłu, które to informacje powód wcześniej sam zebrał i dokonał ich wyboru spośród szeregu różniących się danych, zawierających niejednokrotnie błędy i nieścisłości, [...] stworzenie tych utworów wymagało analizy, porównywania różnych informacji, konsultowania ich z uczestnikami i obserwatorami meczy w celu wybrania wersji optymalnej, to jest najprawdopodobniejszej. [...] Większość danych zawartych w utworach powoda nie było już tak oczywiste. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, dane te publikowane były w różnych miejscach, obarczone błędami i nieścisłościami, ale przede wszystkim nie pochodziły z jakiegoś obiektywnego źródła. Dane te zebrał sam powód i uszeregował je według własnego kryterium prawdopodobieństwa. Do tego dochodzi określony układ graficzny, w jakim dane te zostały przedstawione, stworzony przez powoda i oparty na jego indywidualnym pomysle. Jak wynika z opinii biegłego [...] twórczy charakter w dziełach powoda mają również znaki pauzy oraz cała struktura zapisu meczu.* Odnosnie do danych

faktograficznych zawartych w zbiorach Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko: *Są to wprawdzie informacje mające charakter bezsporny, ale w określonych okolicznościach mogą być zdaniem Sądu uznane za przejaw indywidualności, jeżeli ich zebranie ze względu na szczegółowość i znaczny upływ czasu od ich nastąpienia, a także mała dostępność tych danych i brak wiarygodnych źródeł ich pozyskania ich zebranie było bardzo utrudnione i wymagało znacznego nakładu, aby dane te – aczkolwiek istniejące obiektywnie – uzyskać*⁴⁰. Przedstawiona wyżej argumentacja wskazuje na to, że w przekonaniu Sądu Okręgowego decydujące znaczenie dla spełnienia przesłanek ochrony prawnoautorskiej ma nakład pracy włożony w zebranie i weryfikację danych, nie zaś indywidualne, wyrażające autorski sposób postrzegania rzeczywistości, opracowanie zbioru. Pogląd powyższy stanowi przeniesienie na grunt wykładni przedmiotowych przesłanek ochrony prawnoautorskiej kryteriów decydujących o ochronie baz danych jako przedmiotu prawa *sui generis* uregulowanego w ustawie z 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych⁴¹, wydaje się jednak pozostawać w sprzeczności z przyjętym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, że nie spełnia wymogu przejawu działalności twórczej o indywidualnym charakterze efekt działalności wymagającej wprawdzie wysokich kwalifikacji, ale o charakterze rutynowym⁴². W szczególności, Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę dyrektyw odnoszących się do badania przesłanki twórczości w bazach danych sformułowanych przez S. Stanisławską-Kloc⁴³.

Podobne, skrajnie liberalne stanowisko, odnośnie do spełnienia przez przedmiot sporu przesłanek ochrony prawnoautorskiej zajął Sąd Okręgowy w Poznaniu

⁴⁰ Sprawa I C 3540/03, Sąd Okręgowy w Poznaniu.

⁴¹ Dz.U. z 2001 r., Nr 128 poz. 1402 ze zm. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, chronioną bazą danych jest zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów lub elementów zebranych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego co do ilości lub jakości nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości.

⁴² Por. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz* (Wyd. V) Warszawa 2011, s. 21 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie IV CK 763/04 (OSNC z 2006 nr 5, poz. 92). Por. również orzeczenie TSUE z dnia 1 marca 2012 w sprawie Football Dataco i in. p-ko Yahoo! UK Ltd i in., C-604/10.

⁴³ Autorka proponuje, aby przyznanie wyborowi cechy twórczości warunkowało udzielenie twierdzącej odpowiedzi na następujące pytania: (1) czy w ogóle istniał wybór materiałów, (2) czy możliwy był wybór twórczy (tę możliwość tworzy odpowiednio wielka liczba dostępnych wyborów), (3) czy taki twórczy wybór został w konkretnym przypadku dokonany, (4) czy liczba wybranych elementów jest na tyle duża, że tworzy w konkretnym przypadku bazę danych. Zob. S. Stanisławską-Kloc *Ochrona baz danych*, ZNUJ PZWIOWI z. 82 z 2002 r., s. 86.

w badanej sprawie I C 2806/11, uznając, że ochrona taka obejmuje sformułowanie „Zielona rewolucja”, a konkretnie jego wykorzystanie w charakterze sloganu reklamowego. W uzasadnieniu wyroku, powołując się na złożoną w sprawie opinię biegłego, Sąd Okręgowy przedstawił następującą argumentację: *Przesłanka twórczości oznacza, że powstanie dzieła ma charakter kreatywny, niesie w sobie pewne nowe nie istniejące wcześniej wartości oparte na zdolnościach i umiejętnościach twórcy, a indywidualność stanowi przesłankę zorientowaną podmiotowo [...] W oparciu o opinię biegłego [...] Sąd uznał, że zarówno logotyp, jak i hasło „Zielona rewolucja” mają charakter twórczy, gdyż zawierają pewne elementy twórcze pod względem formy [...] Sąd uznał, że powód stworzył swoją autorską koncepcję hasła i logotypu poprzez dokonanie szeregu wyborów. [...] Wprawdzie hasło „Zielona rewolucja” należy do domeny publicznej i można je odnaleźć w Internecie i może mieć ono wówczas różne znaczenia, jednakże nadanie konkretnemu hasłu „Zielona rewolucja” określonego kształtu, wybór określonych danych i usystematyzowanie ich w określony sposób przez powoda spełnia przesłankę twórczości. Pogląd powyższy koliduje ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 4 marca 2002 r. (V CKN 750/00)⁴⁴ oraz z dnia 22 czerwca 2010 r. (IV CSK 359/09)⁴⁵. Nie zaakceptował go również Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpoznający apelację w sprawie, stwierdzając, że hasło „Zielona rewolucja” nie może być postrzegane w kategoriach utworu, ponieważ jest funkcjonujące powszechnie, wykorzystywane w różnych kontekstach i okolicznościach⁴⁶.*

Jednolite, negatywne wobec postulatu przyznania ochrony prawnoautorskiej stanowisko zajmowały sądy w sprawach, w których dochodzono roszczeń z tytułu naruszenia prawa autorskiego względem obiektów o cechach koncepcji, metody lub procedury działania. Podstawą oddalania powództw w tych sprawach był art. 1 ust. 2¹ u.p.a.p.p. W sprawie rozpoznawanej przez Sądy: Okręgowy i Apelacyjny w Warszawie⁴⁷, powódka dochodziła ochrony programu terapeutycznego i publikacji

⁴⁴ Niepubl.

⁴⁵ OSNC z 2011 nr 2, poz. 16.

⁴⁶ Sprawa I ACa 818/13.

⁴⁷ Sygnatury akt: I C 982/11 i I ACa 1068/14.

opisujących ten program⁴⁸. Powództwo zostało przez Sąd Okręgowy częściowo uwzględnione – w odniesieniu do roszczeń dotyczących publikacji na temat spornego programu terapeutycznego (Sąd Okręgowy dopatrywał się w publikacjach pozwanej zbieżności w zakresie formułowania treści), natomiast tezę strony powodowej o możliwości ochrony programu jako takiego Sąd pierwszej instancji oddalił, wskazując na treść art. 1 ust. 2¹ ustawy. Co do poglądu, że program terapeutyczny rozumiany jako kombinacja zestawu ćwiczeń, przykładów, nazewnictwa etc. nie może podlegać ochronie na podstawie przepisów u.p.a.p.p. stanowisko Sądu Apelacyjnego orzekającego w sprawie było zgodne ze stanowiskiem Sądu Okręgowego (jakkolwiek Sąd odwoławczy oddalił powództwo w całości, uznając, że skala podobieństw pomiędzy publikacjami powódki i pozwanej jest znikoma, co wyklucza naruszenie prawa autorskiego, polegające na przejęciu twórczych i indywidualnych cech utworów powódki). W złożonej skardze kasacyjnej strona powodowa wskazała jako istotne zagadnienie prawne potrzebę wykładni art. 1 ust. 2¹ i ustalenia, czy ochroną prawnoautorską może być objęty całościowo ujęty sposób opracowania, omawiania i prezentowania metody, bez względu na przyjętą postać. Kwestia ta rzeczywiście budzi w najnowszej doktrynie pewne kontrowersje. Pojawił się pogląd, że pomysł jako konkretne przedstawienie określonej idei stanowi sposób jej wyrażania i jako taki podlega ochronie⁴⁹. Sąd Najwyższy odmówił jednak przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, uznając, że kwestia wykładni art. 1 ust.2¹ nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Syntetycznie, do problemu wyłączenia ochrony prawnej idei (koncepcji, procedury, metody działania) odniósł się Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu wyroku

⁴⁸Teza z pisma powoda: *dzieło powódki należy pojmować sensu largo obejmującym całości warstwy merytoryczno-naukowej, nazewnictwa, zestawu ćwiczeń, sposobu ich wykonywania, przykładów oraz wszystkich form prezentacji i zastosowania, tak w ramach publikacji, jak i szkoleń. Z tego względu ochronie podlega terapia [...] jako całość.*

⁴⁹ Zob. M. Poźniak-Niedzielska, A. Niewęglowski, *Pomysł jako przejaw twórczości w świetle prawa autorskiego* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi* Warszawa 2013. Warto w tym kontekście nadmienić, że w jednej ze spraw dotyczących ochrony fotografii Sąd Okręgowy w Krakowie, oddalając zarzut niespełnienia przesłanek ochrony, wypowiedział następujący pogląd: *Istotne znaczenie ma pomysł na fotografię. Wprawdzie sam pomysł nie jest chroniony przez prawo autorskie, ale pomysł decyduje o indywidualnym charakterze twórczości. Nadanie indywidualnemu pomysłowi materialnej formy w postaci zdjęcia określonego obiektu przesądza o tym, że jest to utwór. [...] W przedmiotowej sprawie o indywidualnym charakterze przesądza tematyka zdjęć. Zamieszczone zdjęcia przedstawiają miejsca, w których mieszkał, pracował i działał Lech Wałęsa oraz miejsca związane z Tadeuszem Szczepańskim.*

oddalającego powództwo w sprawie odnoszącej się do koncepcji akcji społecznej.⁵⁰ *W świetle brzmienia cyt. ustawy nie jest wykluczone, aby za utwór uznać akcję społeczną, jednakże tym, co w takiej akcji pozostaje pod ochroną prawa autorskiego jest sposób jej wyrażenia, a zatem m.in. głoszące ją slogany, treść regulaminu, treść zasad jej prowadzenia czy graficzne jej przedstawienie. Nie są natomiast objęte ochroną takie elementy jak: pomysł realizacji akcji, sposób jej prowadzenia, zasady działania czy przyświecające akcji cele (tak SA w Krakowie w postanowieniu z dn. 25.02.2014 r.) [postanowienie wydane w tej sprawie, oddalające zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie odmowy uwzględnienia roszczenia informacyjnego z art. 80 ustawy – wyjaśnienie WM]. Powód eksponował bowiem te elementy, składające się na projekt pn. „Herosi”, które określały ogólną koncepcję akcji społecznej, opisaną przez abstrakcyjne cechy dotyczące w szczególności: celu i funkcji akcji, jej adresatów, sposobu i formy zgłaszania kandydatów na „herosów” czy też sposobu prowadzenia i promocji projektu. [...] W ocenie sądu wskazane elementy, nawet ujmowane łącznie jako całościowy projekt nie wychodzą poza ramy pewnego pomysłu na akcję społeczną wyznaczającego jej zasadniczy cel oraz generalny sposób realizacji tego celu. Tego rodzaju założenia mogą co najwyżej stanowić punkt wyjścia do realizacji w sposób twórczy zamierzonego przedsięwzięcia, stanowiąc jego początkową fazę. Przedsięwzięcie to, aby stać się utworem w rozumieniu prawa autorskiego powinno zostać dostatecznie skonkretyzowane i przybrać formę pojmowaną jako sposób wyrażenia i przedstawienia jego treści. Istotne z punktu widzenia przepisów prawa autorskiego jest zatem to, jak autor wyraził swój pomysł, tj. jaki nadał mu ostateczny kształt, a nie jakie wartości oraz jaki zamysł legły u jego podstaw⁵¹.*

Pokłosiem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r. w sprawie V CSK 337/08⁵² była sprawa rozpoznawana przez Sądy Okręgowy i Apelacyjny

⁵⁰ Sygnatura akt I C 662/13.

⁵¹ W interesujący sposób z zarzutem braku ochrony pomysłu akcji społecznej na podstawie art. 1 ust. 2¹ ustawy próbowała rozprawić się strona powodowa, podnosząc: *Co pozostanie? Pozostanie akcja „Zwykły bohater” od połowy czyli jury i gala wręczenia nagród. Bez początku, podstawy i celu – czyli wszystkiego po co akcja została stworzona i co nadaje jej cechy unikalności i wyjątkowości. Same ogólniki bez tematu, celu, przyczyny, początku i elementu sprawczego. I o tym właśnie, według stanowiska poszkodowanych twórców, chodzi w Art. 1.2.1 upaipp – o ogólne zasady w postaci gali wręczenia czegoś – jako samej gali, o jury wręczające coś, bez konkretów, tematu i celu, czyli metody, procedury i zasady ogólne, które nie podlegają ochronie.*

⁵² LEX nr 488738.

w Warszawie⁵³ W uzasadnieniu pozwu powód podniósł: *Powód przygotował specyfikację istotnych warunków zamówienia w wielu postępowaniach przetargowych, według opracowanego uprzednio przez się wzoru. Wzór ten charakteryzuje się specyficznym układem postanowień składających się na poszczególne elementy SIWZ. Zawiera również indywidualnie opracowane definicje ryzyk ubezpieczeniowych oraz klauzule dodatkowe (tzw. „klauzule brokerskie” o określonej treści i formie. Sądy obu instancji nie stwierdziły jednak w tak zdefiniowanym efekcie pracy powoda cechy indywidualności, stwierdzając, że nie spełnia on testu „statystycznej jednorazowości”. Jest to metoda badania indywidualnego charakteru dzieła zaproponowana przez szwajcarskiego uczonego M. Kummera, przeniesiona na płaszczyznę polskiego systemu prawnego przez J. Bartę i R. Markiewicza⁵⁴, krytykowana jednak przez innych autorów⁵⁵. Zgodnie z tą teorią badanie indywidualnego charakteru dzieła odbywa się dwustopniowo: najpierw dokonywane jest ustalenie, czy dzieło o tożsamej postaci nie powstało wcześniej; jeśli nie – należy ustalić metodami statystycznymi, czy jest prawdopodobne stworzenie identycznego dzieła przez inną osobę w przyszłości⁵⁶. Wypada zaznaczyć, że w badanej sprawie nie przeprowadzono analiz metodami statystycznymi prawdopodobieństwa stworzenia identycznego dzieła, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, akceptując zarazem dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę (tzn. uznając, że stworzenie definicji ryzyk i klauzul brokerskich o tożsamej treści przez inną – działającą niezależnie – osobę jest prawdopodobne).*

W sprawie I C 784/14 Sąd Okręgowy w Rzeszowie odniósł się negatywnie do postulatu ochrony prawnoautorskiej opracowania o charakterze technicznym. W uzasadnieniu swojej oceny podniósł: *Odnosząc się też do płaszczyzny sporu pomiędzy stronami, obejmującego ocenę dzieła świadka JW., jako*

⁵³ Sygnatury akt: I C 1147/11 i I ACa 121/15.

⁵⁴ Zob. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Wyd. I), Warszawa 1995, s. 49.

⁵⁵ Por. J. Błęszyński, *Twórczość jako przesłanka ochrony w polskim prawie autorskim w świetle doktryny i orzecznictwa* [w:] J. Gołaczyński, P. Machnikowski (red.), *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci profesora Edwarda Gniewka* Warszawa 2010 i D. Flisak, *Maxa Kummera teoria statystycznej jednorazowości – pozorne rozwiązanie problematycznej oceny indywidualności dzieła* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013.

⁵⁶ Do tak rozumianej indywidualności dzieła nawiązywał zresztą Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lutego 2009 r. V CSK 337/08, LEX nr 488738.

niekwestionowanego przez strony dzieła o charakterze technicznym, w kontekście ustawowego pojęcia utworu, podać też należy, iż prowadząca do powstania utworu praca intelektualna o charakterze twórczym, angażująca wyobraźnię twórcy, jest co do zasady przeciwieństwem pracy mającej charakter jedynie techniczny, polegającej na wykonywaniu czynności wymagającej jedynie określonej wiedzy i sprawności oraz użyciu odpowiednich materiałów, narzędzi i technologii. [...] co powoduje, że statusu utworu nie przyznaje się – co do zasady – ekspertyzom technicznym będącym rezultatem pracy opierającym się na przepisach prawa, przy uwzględnieniu określonego stanu faktycznego, założonego celu i jest jednym z możliwych do osiągnięcia przez specjalistów podejmujących się tego samego działania, chyba, że dzieło techniczne ma cechy wyróżniające i zawiera swoiste cechy osiągnięte dzięki indywidualnemu nakładowi pracy twórczej autora. [...] Dzieło jest rezultatem pracy świadka, stanowiącej kompilację ogólnie dostępnej wiedzy dotyczącej struktury geologicznej terenu [...], jak i wiedzy wysokospecjalistycznej wykorzystanej przy interpretacji danych [...] Efekty pracy świadka na etapie sporządzania opinii geologicznej były więc z góry zdeterminowane obiektywnymi uwarunkowaniami geologicznymi, warunkami technicznymi oraz charakterem realizowanego przez świadka zadania. Analizując treść przedmiotowej opinii trudno też [...] dopatrzeć się w niej cech indywidualizowanych, nadających opinii geologicznej cechy indywidualności [...] także i w warstwie wniosków końcowych opinii, które wydają się być prostą pochodną zwykłej wiedzy budowlanej.

Zarzut, że obiekt żądanej przez powoda ochrony nie spełnia przesłanek z art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p., został przez stronę pozwaną podniesiony w 26 sprawach (zatem stosunkowo często). Należy ocenić, że był zarzutem mało skutecznym, ponieważ stanowił podstawę oddalenia powództwa jedynie w 4 sprawach.

II. 2. Rola dowodu z opinii biegłego

Jakkolwiek w badanych sprawach dowód z opinii biegłego był przeprowadzany stosunkowo rzadko (19 przypadków), rola tego dowodu wydaje się zagadnieniem wartym szerszego omówienia. Po pierwsze dlatego, że dowód ten dopuszczany był w sprawach, w których spór był najostrzejszy, a strona pozwana prowadziła aktywną obronę swojego stanowiska. Po drugie ze względu na znaczenie tego dowodu

dla rozstrzygnięcia w sprawie, niejednokrotnie kluczowe, lub na konsekwencje jego nieprzeprowadzenia pomimo istnienia takiej potrzeby dostrzeganej przez sądy (pierwszej instancji lub odwoławczej). Z jednej strony, w badanej próbie obecne są orzeczenia sądów, w których te wprost przyznają, że treść opinii biegłego zdeterminowała rozstrzygnięcie⁵⁷, z drugiej – wskazania, że treść rozstrzygnięcia mogłaby być odmienna (zazwyczaj – korzystna dla strony powodowej), gdyby w sprawie został zawnioskowany i przeprowadzony dowód z opinii biegłego⁵⁸.

Okoliczności, których dotyczyły przeprowadzane w badanych postępowaniach dowody z opinii biegłych można syntetycznie sprowadzić do następujących zagadnień:

- spełnienie przez przedmiot, którego ochrony żądał powód, przesłanek ochrony prawnoautorskiej;
- wysokość stosownego wynagrodzenia, stanowiącego podstawę ustalenia odszkodowania ryczałtowego;
- przejęcie cech twórczych i indywidualnych z utworu powoda do dzieła pozwanego (plagiat).

Odnosnie do weryfikacji przesłanek przedmiotowych ochrony prawnoautorskiej, dowód z opinii biegłego może okazać się w pewnym zakresie przydatny. Konkretnie, wtedy, gdy przesłanka indywidualnego charakteru ustalana jest według dyrektyw teorii przedmiotowej (czyli poprzez test dostatecznie doniosłych różnic). Wówczas, wiadomości specjalne dostarczone przez biegłego okażą się niezbędne dla zgromadzenia materiału porównawczego (utworów powstałych wcześniej, z którymi będzie zestawiany badany obiekt) i ustalenia, jakie zachowania w procesie

⁵⁷ Np. w uzasadnieniu wyroku w sprawie I C 3540/03 Sąd Okręgowy w Poznaniu pisze: *Jak wynika z opinii biegłego [...] twórczy charakter w dziełach powoda mają również znaki pauzy oraz cała struktura zapisu meczu;* a w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie I C 2806/11 znajdujemy następujące stwierdzenie: *W oparciu o opinię biegłego [...] Sąd uznał, że zarówno logotyp, jak i hasło „Zielona rewolucja” mają charakter twórczy, gdyż zawierają pewne elementy twórcze pod względem formy.*

⁵⁸ Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 776/13: *W ocenie sądu drugiej instancji w przedmiotowej sprawie koniecznym było zasięgnięcie wiadomości specjalnych. O przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego powód nie wnioskował. Z uwagi na zakres naruszenia [...] sposób wyliczenia przezeń wynagrodzenia wymagał weryfikacji przy pomocy biegłego sądowego. Zarazem w badanej próbie zdarzały się przypadki, kiedy wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został przez powoda złożony, ale sąd pierwszej instancji go oddalał, co z kolei było kwestionowane przez sąd odwoławczy (tak w sprawie rozpoznawanej przez Sądy Okręgowy i Apelacyjny w Warszawie – sygnatury I C 880/12 i I ACa 1798/13).*

tworzenia obiektów takich jak przedmiot sporu będą miały charakter rutynowy (wymagający wyłącznie kwalifikacji technicznych) oraz mogą być pomocne dla ustalenia podobieństw i różnic pomiędzy badanym obiektem i materiałem porównawczym⁵⁹.

W opisanym wyżej kierunku zmierzały wnioski dowodowe składane w niektórych postępowaniach⁶⁰. Niemniej jednak w większości przypadków wnioski odnosiły się wprost do ustalenia w drodze opinii biegłego, czy sporny obiekt stanowi utwór w rozumieniu przepisów u.p.a.p.p. (czy też – w bardziej zawoalowanej wersji – czy nosi cechy twórczości i indywidualnego charakteru)⁶¹.

Również sądy pierwszej instancji niejednokrotnie dopuszczały dowód z opinii biegłego na okoliczności tożsame z prawnymi kwalifikacjami obiektu jako przedmiotu prawa autorskiego. Przykładowe okoliczności, których dotyczyły postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego przedstawiam poniżej:

- *czy pozwany wykorzystywał w pracy utwory [...], a także czy nosiły one charakter twórczego opracowania* (sprawa I C 1425/07 przed Sądem Okręgowym w Krakowie);
- *czy opracowany przez powoda układ opisu przedmiotu zamówienia, definicje ryzyk oraz klauzule, których dotyczy spór mają charakter indywidualny i twórczy* (sprawa I C 1147/11 Sąd Okręgowy w Warszawie);
- *czy rysunki wykonane przez powódkę [...] mają charakter utworów plastycznych* (sprawa I C 3044/08 Sąd Okręgowy w Poznaniu);

⁵⁹ Szerzej na ten temat piszę w: W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2012, rozdział: *Dowód indywidualności w ujęciu przedmiotowym. Rola opinii biegłego*, s. 235-241.

⁶⁰ Por. wniosek złożony przez stronę pozwaną w sprawie I C 3540/03 przed Sądem Okręgowym w Poznaniu o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego językoznawcy – znawcy tematyki sportowej na okoliczność: *czy wskazane przez powoda w załączniku do pozwu fragmenty odróżniają się w istotny sposób od sposobu (treści) podawania informacji o wynikach sportowych w innych znanych biegłemu źródłach; czy powierzenie kilku osobom skompletowania danych o wynikach meczów piłkarskich doprowadziłoby do podania różnych wersji takich danych czy też dane wymienione w książkach powoda i pozwanego stanowią typowy wynik takiej pracy w zakresie ich doboru i układu.*

⁶¹ Por. wniosek złożony przez stronę pozwaną w sprawie I C 740/12 rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Przemyślu na okoliczność: *czy wniosek powoda i pozwanego [o dofinansowanie projektu ze środków Unii Europejskiej] zawiera, i w jakim zakresie elementy pracy twórczej i odtwórczej i czy ewentualnie występujące we wnioskach elementy z zakresu danych ogólnie dostępnych, ze względu na specyfikę programu operacyjnego, musiały być w obu wnioskach tożsame albo wniosek złożony przez stronę powodową w sprawie IV C 914/11 (Sąd Okręgowy w Warszawie) na okoliczność: *Czy [...] samodzielny graficzny emblemat identyfikujący stanowi samodzielny utwór?**

- *czy przyjęty w dziełach powoda dobór, układ i zestawienie danych ma twórczy charakter w rozumieniu art. 1 u.p.a.p.p. i czy pozwany przy wydaniu swojego dzieła korzystał z utworu powoda? Jeśli tak, to w jakim zakresie odnośnie okresu od 1930-1993 r. włącznie? Czy sposób przedstawienia danych był zapożyczony lub wzorowany na sposobie przedstawienia danych przez powoda? Czy różnice w dziełach stron uzasadniają przyjęcie, że mają one charakter jedynie zmian redakcyjno-technicznych, czy też utwór pozwanego ma charakter opracowania utworu powoda? Czy [...] miała możliwość dysponowania dostateczną ilością danych, gdyby posłużyła się danymi z dwóch gazet sportowych wydawanych w Polsce[...] i danymi z Internetu, aby uzyskać informacje zawarte w utworze pozwanego? (sprawa IC 3450/03 Sąd Okręgowy w Poznaniu).*

W zestawieniu z powyższymi postanowieniami dowodowymi warto przypomnieć wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2005 r. w sprawie I ACa 154/04 (sprawa poza próbą badawczą): *Ocena, czy koncepcja produktów powódki stanowi utwór w rozumieniu ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi domenę sądu orzekającego i nie wymaga wiadomości specjalnych. Pojęcie wiadomości specjalnych nie obejmuje wiedzy dotyczącej treści obowiązującego prawa i reguł jego tłumaczenia. Biegły nie może wypowiadać się w kwestii sposobu rozstrzygnięcia sprawy, byłoby to sprzeczne z istotą dowodu z opinii biegłego i z zasadą swobodnej oceny dowodów.* W jednej ze spraw należących do próby badawczej sąd powołał się na powyższą okoliczność, oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność spełnienia przez sporny obiekt cech twórczości i indywidualnego charakteru⁶². W innej, Sąd Apelacyjny wskazał na miejsce opinii biegłego dotyczącej spełnienia ww. przesłanek: *Co do zasady opinia biegłego w tym zakresie [cecha twórczości i indywidualnego charakteru] ma jedynie pomocniczy charakter. Oznacza to, że nawet jeśli wnioski biegłych są tego rodzaju, iż ich zdaniem pewne elementy dzieła mają charakter twórczy i indywidualny, sąd ma prawo do dokonania w tym zakresie samodzielnej oceny*⁶³.

⁶² Sprawa I C 319/11 przed Sądem Okręgowy w Katowicach.

⁶³ Sprawa I ACa 121/15 przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (opisywany wyżej spór dotyczący definicji ryzyk ubezpieczeniowych i klauzul brokerskich).

Treść przytoczonych powyżej postanowień o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego na okoliczności dotyczące cech twórczości i indywidualnego charakteru wydaje się symptomatyczna. Wyraża sygnalizowaną przez sądy (mniej lub bardziej otwarcie) potrzebę uzyskania zewnętrznego wsparcia przy dokonywaniu ocen kwalifikujących sporne objekty do kategorii przedmiotów ochrony prawnoautorskiej. Na to zjawisko zwracam uwagę w monografii poświęconej pojęciu utworu: *zasada, iż sąd posiada normatywnie wyłączną kompetencję rozstrzygania zagadnień związanych ze stosowaniem norm prawa (iura novit curia), okazuje się w praktyce nie do końca efektywna. I skłania do zastanowienia się, czy nie byłoby wskazane wsparcie składów orzekających specjalistyczną wiedzą z zewnętrznych źródeł, dotyczącą tak specyficznych kwestii prawnych, jak przedmiotowe przesłanki ochrony prawnoautorskiej. To jednak nawet nie postulat de lege ferenda, a tylko zasygnalizowanie możliwego pola rozważań odnoszących się do reformy zasad postępowania sądowego*⁶⁴.

Podobny problem (zastępowanie przez biegłych sądu w formułowaniu ocen dotyczących kwestii prawnych) występował w przypadku opinii w sprawach dotyczących plagiatów. I tu również nie bez znaczenia były decyzje samych sądów określające przedmiot i zakres opinii. Sądy bowiem, zamiast wymagać od biegłych ustaleń dotyczących podobieństw pomiędzy spornymi utworami⁶⁵, wprost formułowały pytania do biegłych, czy w utworze pozwanego znalazły się zapożyczenia z utworu powoda, czy pozwany korzystał z utworu powoda lub czy dzieło pozwanego stanowi opracowanie utworu powoda⁶⁶.

W sprawach, w których na podstawie opinii biegłego ustalano wysokość stosownego wynagrodzenia, stanowiącego podstawę odszkodowania ryczałtowego, zarysował się problem zróżnicowanej metodologii stosowanej przez biegłych na potrzeby dokonywanych ustaleń. W poszukiwaniu wartości stosownego wynagrodzenia biegli odwoływali się do tabel cennikowych organizacji zbiorowego zarządzania, dokumentacji finansowej pozwanego (celem ustalenia, jakie stawki płacił

⁶⁴ W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2012, s. 238-9.

⁶⁵ Taką treść miało postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego wydane przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie I C 982/11.

⁶⁶ Por. postanowienia wydane przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie I C 1425/07 i Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie I C 3450/03.

za korzystanie z analogicznych utworów osobom trzecim), zwracali się do konkurencyjnych przedsiębiorców o podanie stawek lub wykorzystywali cenniki przedsiębiorców odpłatnie udostępniających utwory za pośrednictwem Internetu. Wystąpiła sytuacja, w której biegli występujący w tej samej sprawie posłużyli się różną metodologią wyliczeń⁶⁷.

Jakkolwiek w większości przypadków sądy wypowiadały się aprobująco wobec twierdzeń zawartych w opiniach biegłych, odnotowano sytuację, w której sąd bardzo krytycznie odniósł się zarówno do metodologii badań, jak i wniosków postawionych w opinii. Sąd Apelacyjny w Poznaniu (w sprawie I ACa 818/13, dotyczącej logotypu i hasła klubu sportowego „Warta” – „Zielona rewolucja”) podniósł w uzasadnieniu wyroku ostatecznie oddalającego powództwo: *Za uzasadnioną należy uznać krytyczną ocenę opinii wymienionego biegłego. Trafnie zauważają apelujący, że biegły pomylił wynagrodzenie za przeniesienie praw autorskich do utworu z wynagrodzeniem za korzystanie z niego, a wartość logotypu określił w sposób dowolny. W pierwszym jednak rzędzie należy stwierdzić, że treść opinii zacierą rozróżnienie pomiędzy hasłem a logotypem. W istocie biegły nie wypowiedział się na temat hasła jako takiego, nie poddał go ocenie w kontekście wymogów stawianych utworowi [...].*

W charakterze biegłych powoływani byli eksperci z zakresu rachunkowości, własności intelektualnej, wyceny praw własności intelektualnej oraz dziedziny twórczości, której dotyczył spór (np. fotografii). W jednej ze spraw opinię biegłego dostarczyła Katedra Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego⁶⁸.

II. 3. Roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Roszczenie odszkodowawcze z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b

Spośród wszystkich roszczeń zgłaszanych w procesach o ochronę autorskich praw majątkowych najczęściej w próbie badawczej występowało roszczenia o naprawienie

⁶⁷ Sprawa I C 912/10 przed Sądem Okręgowym w Krakowie dotycząca bezprawnego korzystania z fotografii. Jeden z biegłych oparł swoje wyliczenie wartości stosownego wynagrodzenia na stawkach z tabeli wynagrodzeń Związku Polskich Artystów Fotografików, drugi – na wartości stawek stosowanych przez pozwanego wobec innych twórców.

⁶⁸ Sprawa I C 740/12 przed Sądem Okręgowym w Przemyślu.

szkody poprzez zapłatę dwukrotności (a w przypadku naruszenia zawinionego – trzykrotności) stosownego wynagrodzenia, czyli o tzw. odszkodowanie ryczałtowe (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p.). Roszczenie tej treści zgłoszone zostało w 67 sprawach (dla porównania – roszczenie o naprawienie szkody na zasadach ogólnych – art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a – tylko w 15 sprawach)⁶⁹.

O charakterze prawnym i funkcji odszkodowania ryczałtowego wypowiedział się Sąd Okręgowy w Warszawie, stwierdzając, że *Jest to swoista kara cywilna wychodząca z założenia, że w żaden sposób nie powinno się opłacać bezprawne naruszenie cudzego prawa majątkowego*⁷⁰. Jest to teza bardzo kategoryczna, jakkolwiek oddająca sposób postrzegania roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b przez praktyków. W orzecnictwie Sądu Najwyższego zauważalna jest tendencja do unikania tak kategorycznych sformułowań i postrzegania w roszczeniu z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b specyficznego instrumentu kompensacyjnego o ubocznej funkcji prewencyjno-represyjnej⁷¹. Tę ostrożność Sądu Najwyższego tłumaczy okoliczność, iż w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2004/48/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej⁷² wyraźnie wyklucza się możliwość wprowadzenia do systemu cywilnoprawnych roszczeń ochronnych z tytułu naruszenia praw własności intelektualnej środków o charakterze karnym (traktując te środki jako odrębny system ochrony)⁷³.

Dochodzenie odszkodowania ryczałtowego w sprawach objętych próbą badawczą należy uznać za przeciętnie skuteczne: na 67 postępowań, w których poniesiono ww. roszczenie, zostało ono w całości lub (częściej) w części uwzględnione w 28 sprawach, przy czym w 18 zasądzone odszkodowanie odpowiadało trzykrotności stosownego wynagrodzenia, a w 10 – dwukrotności. W znacznej większości

⁶⁹ Dwukrotnie powód występował o odszkodowanie bez wskazania, czy dochodzi odszkodowania ryczałtowego, czy na zasadach ogólnych; raz żądanie pozwu dotyczyło *wynagrodzenia za bezumowne korzystanie*, które Sąd Apelacyjny zakwalifikował jako roszczenie odszkodowawcze.

⁷⁰ Sprawa IV C 796/14.

⁷¹ Por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r. w sprawie V CSK 56/11, LEX nr 1213424. Charakter roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b będzie również wkrótce przedmiotem rozważań przez skład orzekający Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w związku z pytaniem prejudycjalnym zadany przez Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 41/14 (sygnatura sprawy przed TSUE: C-357/15).

⁷² Publikacja w Dzienniku Urzędowym WE L 157/45 z 30.04.2004 r.

⁷³ Por. par. 28 oraz art. 13 Preambuły Dyrektywy 2004/48/WE. Zob. także opinię Rzecznika Generalnego E. Sharpston w sprawie C-357/15.

przypadków (22) podstawą zasądzenia odszkodowania ryczałtowego było stwierdzenie przez sąd zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych. Różnica pomiędzy ogólną liczbą przypadków stwierdzenia zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych a liczbą przypadków zasądzenia odszkodowania ryczałtowego w postaci trzykrotności stosownego wynagrodzenia wynika z faktu, iż w 3 przypadkach wysokość odszkodowania została zmniejszona do dwukrotności przez Sąd drugiej instancji z uwagi na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie SK 32/14 (o czym niżej), w czwartym przypadku⁷⁴ Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy orzeczoną przez Sąd Okręgowy dwukrotność wynagrodzenia pomimo innej oceny zachowania naruszcyciela (zdaniem Sądu Apelacyjnego było ono zawinione) także ze względu na treść ww. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

W uzasadnieniach stanowisk sądów o zawinionym naruszeniu autorskich praw majątkowych istotną rolę odgrywał argument, że pozwany jako podmiot profesjonalnie działający na rynku związanym z korzystaniem z praw autorskich (wydawca, producent) powinien zdawać sobie sprawę z konieczności uzyskania zezwolenia na eksploatację utworu. Za typową argumentację w tej kwestii można uznać tę przedstawioną przez Sąd Okręgowy w Krakowie⁷⁵: *Sąd zasądził na rzecz powoda sumę pieniężną w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, stojąc na stanowisku, że naruszenie jest zawinione. Strona pozwana jest profesjonalistą, a z uwagi na korzystanie w prowadzonej przezeń działalności w szerokim zakresie z utworów autorstwa osób trzecich w sposób szczególny obowiązana jest do respektowania ich praw autorskich.*

Bardziej zróżnicowane i przez to interesujące uzasadnienia dały się zauważyć w sprawach, w których sądy oceniały naruszenie autorskich praw majątkowych jako niezawinione. Przesłanką faktyczną takiej oceny bywały takie okoliczności jak wartościowy społecznie cel, dla którego pozwany wykorzystał utwór z naruszeniem autorskich praw majątkowych lub okoliczności pozyskania egzemplarza utworu, do którego autorskie prawa majątkowe zostały potem naruszone. Sąd Apelacyjny w Katowicach, niejako w kontrze do przyjętego zgodnie stanowiska (o którym mowa

⁷⁴ Sprawa rozpoznawana przez Sądy Okręgowy i Apelacyjny w Poznaniu (I C 853/14/ I ACa 543/15).

⁷⁵ Sprawa I C 105/14.

wyżej), że o zawinionym naruszeniu należy mówić w przypadku, gdy eksploatację bez potrzebnego zezwolenia podmiotu prawa autorskiego prowadzi osoba, profesjonalnie zajmująca się działalnością związaną z korzystaniem z utworów⁷⁶, uznał za niezawinione naruszenie autorskich praw majątkowych do utworu plastycznego przez podmiot prowadzący drukarnię, przedstawiając następujący pogląd: *Zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do podzielenia zarzutu pozwanego, że jego działanie nie było zawinione, gdyż nie skopiował wizerunku fallusa ze strony internetowej powoda, a z balonika, na którym nie było wskazane, że wizerunek fallusa umieszczony na baloniku jest przedmiotem prawa autorskiego*⁷⁷. Sąd Okręgowy w Katowicach, orzekając w sprawie o naruszenie polegające na umieszczeniu bez zezwolenia fotografii na stronie internetowej szkoły, stwierdził brak zawinienia w takim działaniu, ponieważ: *Nie do przyjęcia jest i nie sposób mówić o zawinionym działaniu strony pozwanej, która kierowała się celem społecznym, korzystając ze źródeł ogólnodostępnych, które w żaden sposób nie informowały o skutkach wykorzystania materiałów w nich zawartych*⁷⁸. Z kolei Sąd Okręgowy w Krakowie w jednym z orzeczeń (dotyczącym nieuprawnionego wykorzystania fotografii wykonanych przez wychowawców na obozach młodzieżowych w katalogach swoich imprez turystycznych) uzasadnił przyczynę oceny zachowania pozwanego za niezawinione następująco: *fakt, iż strona pozwana od laty wykorzystywała bezpłatnie wykonywane na jej prośbę przez wychowawców zdjęcia w połączeniu z tym, że powódka rzeczywiście przekazała stronie pozwanej*

⁷⁶ Warto w tym kontekście wspomnieć również o wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 1770/14, w którym sąd ten uznał za niewystarczające dla uznania braku winy pozwanego usprawiedliwienie, że pozyskał on fotografię od osoby trzeciej. Takie samo stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie II C 558/13.

⁷⁷ Sprawa I ACa 1023/14.

⁷⁸ Sprawa II C 811/14. Nota bene w tym samym uzasadnieniu Sąd Okręgowy odniósł się (krytycznie) do możliwości potraktowania umieszczenia utworu na stronie internetowej placówki oświatowej jako przejawu dozwolonego użytku dydaktycznego: *Nie zasługują zaś na uwzględnienie twierdzenia pozwanej co do możliwości wykorzystania dzieła w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów, o którym mowa w art. 27-29 prawa autorskiego, bowiem dotyczy to jedynie przypadków i celów dydaktyczno-oświatowych. Zdjęcia natomiast publikowane przez pozwaną ukazały się na ogólnopolskiej, ogólnodostępnej stronie internetowej i były dostępne dla wszystkich, którzy z tej strony korzystali. Dozwolony użytek polegający na umieszczeniu utworu fotograficznego na stronie internetowej (tym razem uzasadniany prawem cytatu z art. 29 u.p.a.p.p.) zdyskwalifikował również Sąd Okręgowy w Krakowie w orzeczeniu w sprawie I C 1770/14: *sposób w jaki [...] posłużyła się zdjęciem wykonanym przez powódkę nie spełnia warunków prawa cytatu. Po pierwsze zdjęcie nie było użyte w formie cytatu, tj. dla wyjaśnienia treści artykułu poprzez dodanie przykładu. [...] Immanentną cechą cytatu jest to, że cytuje się fragment innego tekstu celem zobrazowania, lepszego wytłumaczenia treści tworzonego dzieła. Zdjęcie zamieszczone w artykule [...] pełniło funkcję samoistną, ilustrując artykuł stanowiący samoistny element.**

*swe zdjęcia mógł wywołać błędne – jak się okazało - przeświadczenie, że na ich publikację zgodę wyraziła*⁷⁹.

O ile ocena, czy naruszenie autorskich praw majątkowych miało charakter zawiniony czy nie, nie nastęrczała sądom orzekającym w sprawach objętych próbą badawczą szczególnych trudności, o tyle problematyczne okazywało się ustalenie samej podstawy odszkodowania ryczałtowego, czyli wysokości stosownego wynagrodzenia. Zgodnie z art. 79 ust.1 ust. 3 lit. b za takie stosowne wynagrodzenie należy przyjmować wynagrodzenie, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne z tytułu udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. To rozumienie pojęcia nie było oczywiście przez sądy orzekające kwestionowane. Sądy dodatkowo powoływały się odnośnie do powyższego pojmowania pojęcie na orzecznictwo Sądu Najwyższego (najczęściej na wyrok z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie I CSK 321/07⁸⁰). W jednej ze spraw pojawiła się w związku z tym wątpliwość, czy jako takie stosowne wynagrodzenie można przyjąć wynagrodzenie należne z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych. Sąd Okręgowy w Poznaniu udzielił – za biegłym – odpowiedzi twierdzącej na tak sformułowane zagadnienie⁸¹. Orzekając jednak w tej samej sprawie, Sąd Apelacyjny w Poznaniu zajął stanowisko przeciwne i sprowadził pojęcie stosownego wynagrodzenia do takiego, jakiego twórca mógłby w konkretnych okolicznościach oczekiwać z tytułu udzielenia licencji⁸². Nadto, Sąd Apelacyjny wytknął biegłemu, że ten *pomylił wynagrodzenie za przeniesienie praw autorskich do utworu z wynagrodzeniem za korzystanie z niego, a wartość [...] określił w sposób dowolny*⁸³.

Innym – kontrowersyjnym – rozwiązaniem odnoszącym się do ustalenia podstawy odszkodowania ryczałtowego było przyjęcie, że stanowi ono różnicę pomiędzy wynagrodzeniem ustalonym według stawek rynkowych a należnością faktycznie zapłaconą przez naruszcyciela w sytuacji, kiedy pomimo niezyskania licencji

⁷⁹ Sprawa I C 1872/10.

⁸⁰ LEX nr 527138.

⁸¹ Por. wyrok w sprawie I C 2806/11.

⁸² Por. wyrok w sprawie I ACa 818/13.

⁸³ Problem wynagrodzenia za przeniesienie autorskich praw majątkowych jako podstawy odszkodowania ryczałtowego pojawił się również w sprawie o sygnaturach IV C 914/11 i VI ACa 348/15 rozpoznawanych przez Sądy Okręgowe i Apelacyjny w Warszawie, ale nie został ostatecznie rozstrzygnięty z uwagi na zawarcie przez strony ugody.

eksploatacyjnej ten korzysta z utworów i płaci kwotę, jaką uznaje za stosowne wynagrodzenie⁸⁴. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał takie rozwiązanie za właściwe⁸⁵. Odmienny pogląd wyraził jednak Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekający w tej samej sprawie, podnosząc: *Na uwzględnienie zasługuje natomiast ta część apelacji powoda, w której zarzuca naruszenie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że stosowne wynagrodzenie, o którym mowa w przepisie jest różnicą pomiędzy wynagrodzeniem rynkowym a faktycznym wynagrodzeniem płaconym powodowi bezumownie. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, że stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystaniu z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (wyroki SN z 25 marca 2004 r. II CK 90/03, z 29 listopada 2006 r. II CSK 245/06, z 13 grudnia 2007 I CSK 321/07). Wysokość wynagrodzenia może wynikać z umowy zawartej z ozz, jak i z tabel wynagrodzenia ustalonych przez Komisję Prawa Autorskiego. [...] Należy też respektować ogólne założenia zbiorowego zarządzania wynikające z jego istoty, dotyczące w szczególności jednakowego traktowania podmiotów korzystających z praw objętych zbiorowym zarządzaniem [...] wyważając stawkę tak, aby gwarantowała ona należycie ochronę praw autorskich, nie stanowiąc przy tym nadmiernego obciążenia dla ich użytkownika. Określając stosowne wynagrodzenie, Sąd powinien brać pod uwagę jako element porównawczy w stosunku do propozycji stron ceny wolnorynkowe stosowane na rynku krajowym i zagranicznym przez inne organizacje zbiorowego zarządzania za korzystanie z utworu na takim samym polu eksploatacji (wyroki SN z 20 maja 1999 I CKN 1139/97, z 13 grudnia 2007 I CSK 321/07, z 15 czerwca 2011 V CSK 373/10). SN z wyroku z 21 października 2011 IV CSK 133/11 wyjaśnił, że „[...] Istotną wskazówką mogą także stanowić stawki wynegocjowane z większością operatorów na rynku w ramach tzw. kontraktu generalnego, jeżeli doszło do zawarcia takiego kontraktu”. [...] Inaczej, jak słusznie wskazał skarżący, Sąd Okręgowy uznał, że stosowne wynagrodzenie uzależnione jest od kontekstu obejmującego całokształt konkretnej sprawy. Taka wykładnia*

⁸⁴ Taka sytuacja występowała w sporach pomiędzy Stowarzyszeniem Filmowców Polskich a operatorami sieci kablowych, którzy uznawali stawki opłat licencyjnych zaproponowane przez SFP za wygórowane i płacili według stawek opracowanych we własnym zakresie.

⁸⁵ Wyrok w sprawie XXV C 829/11.

przepisu nie jest właściwa. Z przytoczonych wyżej poglądów SN wynika, że pojęcie to wyklądać należy w realiach konkretnej sprawy, ale w sposób zobiektywizowany, odnosząc je do stawek, jakie zostały wynegocjowane z większością operatorów, a zatem panujących na rynku⁸⁶. Wydaje się, że stanowisko Sądu Okręgowego daje się wytłumaczyć wykonanym przez ten sąd skrótem myślowym. Prawidłowo, należało obliczyć stosowne wynagrodzenie według dyrektyw przedstawionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego i w oparciu o to obliczenie zasądzić ryczałtowe odszkodowanie, zaznaczając jednocześnie (choćby dla porządku), że pozwany może dokonać potrącenia z tą wartością kwot faktycznie przezeń zapłaconych.

Szczegółowe problemy związane z ustaleniem wysokości stosownego wynagrodzenia ujawniały się w sposób najbardziej jaskrawy w sprawach dotyczących naruszenia autorskich praw majątkowych względem utworów fotograficznych. Orzecznictwo w tej kwestii cechuje daleko idące zróżnicowanie, nawet w odniesieniu do bardzo zbliżonych stanów faktycznych i spraw rozpoznawanych w tym samym wydziale⁸⁷. Odnotowano następujące wartości uznawane przez sądy za określające wysokość stosownego wynagrodzenia:

- stawki wynagrodzenia wskazane w „Tabeli wynagrodzeń Związku Polskich Artystów Fotografików (ZPAF)”^{88 89}
- stawki wynagrodzenia stosowane przez powoda w zawieranych umowach⁹⁰
- stawki wynagrodzenia stosowane przez agencje reprezentujące prawa do dużych pakietów fotografii (*stock photos*)⁹¹
- stawki wynagrodzenia stosowane przez pozwanego (naruszyciela) w umowach z innymi twórcami⁹².

⁸⁶ Wyrok w sprawie VI ACa 208/13.

⁸⁷ Por. orzeczenia w sprawach VI ACa 1445/14 i VI ACa 822/14.

⁸⁸ Również w okresie, kiedy tabela ta nie miała statusu zatwierdzonej przez Komisję Prawa Autorskiego, i w zakresie, w jakim zawierała jedynie rekomendacje dotyczące stawek wynagrodzenia (taki charakter mają stawki dotyczące internetowych pól eksploatacji).

⁸⁹ Tak Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawach III C 885/13 i III C 694/13, Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawach I C 1872/10 i I C 105/14.

⁹⁰ Tak Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie I C 533/13.

⁹¹ Tak Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie I C 1044/12.

Znamienne, jakkolwiek kontrowersyjne było podejście do ustalenia wysokości stosownego wynagrodzenia przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie I ACa 1420/14⁹³. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że ustalenie stosownego wynagrodzenia na podstawie stawek z tabeli wynagrodzeń ZPAF jest właściwe, gdy przedmiotem bezprawnej eksploatacji jest zdjęcie profesjonalnego fotografa, natomiast nie ma podstaw do stosowania tych stawek w odniesieniu do fotografii amatorskich, zwłaszcza jeśli ich jakość odbiega od standardów (w zakresie np. kadrowania i ostrości obrazu). Stanowisko Sądu Apelacyjnego daje się wytłumaczyć tym, że w realiach obrotu prawnego profesjonalni fotograficy faktycznie uzyskują za udzielenie praw eksploatacyjnych do swoich zdjęć wyższe kwoty. Z przyjęciem powyższego poglądu wiąże się jednak niebezpieczeństwo dyskryminacyjnego różnicowania odszkodowań za naruszenie tej samej natury, jedynie ze względu na specyficzne cechy strony powodowej. Tymczasem, skoro naruszytel zdecydował się na eksploatację konkretnego zdjęcia fotografa-amatora (a nie profesjonalisty), to znaczy, że uznał właśnie to amatorskie zdjęcie za wartościowe, spełniające jego oczekiwania. Pomniejszanie *a priori* wartości tego utworu tylko dlatego, że jego autor nie był zawodowcem, wydaje się nieuzasadnione i niesprawiedliwe.

W sprawach, w których sądy oddalały roszczenie odszkodowawcze, zasadniczą przyczyną nieuwzględnienia żądania powoda była ocena sądu, że powód nie sprostał zadaniu udowodnienia roszczenia. Niepowodzenie dowodów zgłoszonych przez stronę powodową dotyczyło zarówno samego faktu naruszenia, jak i wartości roszczenia. Niewykazanie zawinienia z kolei skutkowało jedynie ograniczeniem wartości odszkodowania do dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Przykładowo, uzasadnienia orzeczeń oddalających roszczenie odszkodowawcze przybierały następujące postaci:

- *W tej materii ciężar dowodu spoczywał na powodzie. Kwestia rozkładu ciężaru dowodu jest zagadnieniem z zakresu prawa materialnego, a zatem sąd nie był obowiązany, a nawet uprawniony do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego zawnioskowanego w odpowiedzi na pozew przez stronę pozwaną,*

⁹² Tak Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie I C 912/10 w oparciu o algorytm zastosowany przez biegłego i Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie II C 558/13.

⁹³ Postępowanie apelacyjne w sprawie I C 1044/12.

gdyż nie na tej stronie spoczywał ciężar wykazania tego wynagrodzenia. Natomiast przedstawione przez powoda wyliczenie było kwestionowane przez stronę pozwaną. W ocenie sądu drugiej instancji w przedmiotowej sprawie koniecznym było zasięgnięcie wiadomości specjalnych. O przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego powód nie wnioskował. Z uwagi na zakres naruszenia [...] sposób wyliczenia przezeń wynagrodzenia wymagał weryfikacji przy pomocy biegłego sądowego, gdyż wyliczenia tego nie można było odnieść do łączącej strony umowy, bowiem w niej zostało ono określone według liczby zdjęć, a po drugie inna jest cena wykonania zdjęcia i korzystania z niego, a inna jego wykorzystania po upływie licencji. (Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie I ACa 776/13).

- *Wobec cofnięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego roszczenie powódki o wydanie korzyści, jak i o naprawienie szkody jako nieudowodnione podlegały oddaleniu. (Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie II C 261/13).*
- *Zdaniem SA powód nie przedstawił dowodów, które pozwalałyby na ustalenie wysokości stosowanego wynagrodzenia. [...] Zdaniem SA stanowisko powoda utożsamiające wynagrodzenie należne powodowi, jako twórcy, z prowizją brokerską, jest błędne. [...] Nie chodzi zatem o wynagrodzenie za wykonanie usług brokerskich i to tzw. kurtaż, który jest wynagrodzeniem płaconym przez ubezpieczyciela [...] za ulokowanie danego ubezpieczenia w danym zakładzie ubezpieczeń. Jeśli kurtaż odzwierciedla zakres usług brokerskich, to i tak, zdaniem SA, są one znacznie szersze niż wynagrodzenie za prawo do posługiwania się wypracowanymi warunkami ubezpieczenia. (Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 121/15).*

Przytoczone powyżej fragmenty uzasadnień pokazują wyraźnie, że sądy stawiają wysokie wymagania stronie powodowej w zakresie wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej⁹⁴ oraz, że przywiązują dużą wagę do wiadomości specjalnych związanych z ustaleniem wysokości stosownego wynagrodzenia, jakie mogą dostarczyć biegli (oczekując zarazem inicjatywy

⁹⁴ Por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 369/10, którym sąd oddalił roszczenie odszkodowawcze, ponieważ powód nie sprecyzował, czy dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych czy odszkodowania ryczałtowego.

dowodowej powoda w tym zakresie)⁹⁵. Należy jednak zaznaczyć, że to formalistyczne podejście do ciężaru dowodu nie występowało powszechnie w badanym orzecznictwie. Przykładami bardziej liberalnego, można by powiedzieć wręcz: „zdroworozsądkowego” podejścia do wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej były np. rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie II C 408/13 i Sądu Okręgowego w Suwałkach w sprawie I C 553/13, a w szczególności Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 1425/07 (z uzasadnienia: *Biorąc jednakże pod uwagę, że nie jest możliwe ustalenie rzeczywistej ilości wystawień spornych utworów, co sprawia, że nie jest możliwe ściśle wyliczenie należnego z tego tytułu wynagrodzenia [...] oraz, że żądanie powoda podlega uwzględnieniu co do ilości utworów w około połowie, za zasadne uznał sąd ustalenie, przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. należnej powodowi kwoty [...] w wysokości około połowy dochodzonej pozwem kwoty.*). Niejednokrotnie, jak w ww. sprawie, sądy zwracały uwagę na konieczność zastosowania art. 322 k.p.c. z uwagi na brak możliwości dokładnego wykazania wysokości roszczenia.

Najbardziej radykalny w swym rygoryzmie pogląd odnośnie do powstania podstawy do roszczenia o odszkodowanie ryczałtowe wyraził Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie IC 174/14, wywodząc, że *Oderwanie zaś roszczenia powoda od poniesionej przez niego szkody i statuowanie odpowiedzialności pozwanego na zasadzie swoistej „kary cywilnej” w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy stanowiłoby w niniejszej sprawie nadużycie prawa podmiotowego. [...] Nader wątpliwe jest, czy doszłoby do zawarcia przez pozwanego z powodem umowy o korzystanie z utworu, skoro jego twórczy charakter nie miał dla pozwanego szczególnego znaczenia, a służył jedynie próbie szybkiego wystawienia płaszcza na sprzedaż za pośrednictwem Internetu. Powód winien był wykazać, iż potencjalnie istnieją osoby zainteresowane nabyciem praw do przedmiotowych zdjęć oraz udowodnić wysokość wynagrodzenia za udzielenie licencji niewyłącznej w zakresie, w jakim pozwany naruszył prawa powoda.* Można jednak sądzić, że tak daleko idące wymagania dotyczące obowiązków dowodowych ciążących na powodzie, jakie

⁹⁵ Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r. w sprawie IV CSK 133/11 (OSNC z 2012 nr 5, poz. 62): *W opisanym stanie rzeczy Sąd powinien był rozważyć potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, a co najmniej poinformować strony, że w jego ocenie rozstrzygnięcie spornej kwestii wymaga wiadomości specjalnych.*

postawił Sąd w opisywanej sprawie były pochodną specyficznego stanu faktycznego. Mianowicie, pozwany kupił od powoda prowadzącego sklep internetowy płaszcz, który okazał się nie pasować do sylwetki pozwanego. Ponieważ powód odmówił uwzględnienia reklamacji, pozwany zdecydował się na odsprzedaż płaszcza i do swojej oferty złożonej w serwisie Allegro dołączył fotografię pobraną ze strony powoda. Ten zaś zarzucił, że takie zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie jego autorskich praw majątkowych do fotografii nabytych od twórcy. Warto przy tym nadmienić, że Sąd Okręgowy w Krakowie (w tym samym składzie) nie traktował obowiązków dowodowych równie surowo w sprawie I C 691/10.

Dnia 23 czerwca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie w sprawie ze skargi konstytucyjnej jednego z operatorów sieci kablowych dotyczącej odszkodowania ryczałtowego w postaci trzykrotności stosownego wynagrodzenia (sprawa SK 32/14). Sentencja tego orzeczenia jest następująca: *Art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych [...] w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.* Orzeczenie powyższe zostało opublikowane w Dz.U. z dnia 1 lipca 2015 r.⁹⁶ i z tą datą art. 79 ust. 1 pkt lit. b utracił moc w części dotyczącej żądania zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych⁹⁷. Jednym z celów niniejszego badania było sprawdzenie, jaki wpływ wywarło ww. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego na orzecznictwo sądowe. Sformułowałem następujące hipotezy robocze:

⁹⁶ Dz.U. poz. 932.

⁹⁷ Trybunał nie odniósł się do zagadnienia zgodności z Konstytucją możliwości żądania dwukrotności wynagrodzenia w przypadku naruszenia niezawinionego (choć art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. w tej części budzi jeszcze dalej idące wątpliwości konstytucyjne), ponieważ jego kompetencje jurysdykcyjne ograniczone były treścią skargi (a ta dotyczyła odszkodowania ryczałtowego za zawinione naruszenie).

- Eliminacja art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. (w zakresie objętym orzeczeniem Trybunału) z systemu prawnego oznacza, że dochodzenie odszkodowania za zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych może nastąpić wyłącznie na zasadach ogólnych (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a);
- Eliminacja art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. (w zakresie objętym orzeczeniem Trybunału) z systemu prawnego oznacza, że niezależnie od charakterystyki naruszenia (zawinione, niezawinione) odszkodowanie ryczałtowe wyraża się dwukrotnością stosownego wynagrodzenia;
- Eliminacja art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. (w zakresie objętym orzeczeniem Trybunału) z systemu prawnego oznacza, że dochodzenie zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia z tytułu zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych jest w dalszym ciągu możliwe z uwagi na to, że utrata mocy obowiązującej art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁹⁸ skutkowałą przywróceniem mocy obowiązującej art. 79 ustawy w poprzednim brzmieniu (który przewidywał roszczenie o zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych, nie będące wszakże roszczeniem odszkodowawczym)⁹⁹.

Rozwiązanie zgodne z każdą z ww. hipotez roboczych ma swoje negatywne konsekwencje. W pierwszym przypadku, zważywszy na trudności dowodowe w sprawach o odszkodowanie na zasadach ogólnych, upośledzona zostaje pozycja procesowa podmiotu żądającego ochrony przed zawinionym naruszeniem autorskich praw majątkowych, a wzmacnia się pozycja naruszcyciela, który ponosił winę (w tym umyślną). Przy przyjęciu tego rozwiązania dochodziłoby do paradoksalnej sytuacji, w której naruszcycielowi bardziej opłaca się kwalifikacja jego zachowania jako zawinione niż niezawinione. W drugim przypadku przesłanka winy naruszcyciela traci całkowicie na znaczeniu, ponieważ niezależnie od tego, czy naruszenie było zawinione, czy nie, wysokość odszkodowania będzie taka sama. Rozwiązanie takie

⁹⁸ Dz.U. z 2007 r. nr 99 poz. 662.

⁹⁹ Teza o możliwości takiego postrzegania konsekwencji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 32/14 została ostrożnie postawiona przez D. Sokołowską na Ogólnopolskim Zjeździe Katedr i Zakładów Prawa Własności Intelektualnej w dniach 16-17.10.2015 r.

wydaje się krzywdzące dla osoby naruszającej autorskie prawa majątkowe w sposób niezawiniony. Trzecie rozwiązanie pozbawia orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i wyrażony w nim pogląd o niekonstytucyjności roszczenia o trzykrotność wynagrodzenia jakiegokolwiek efektywności w systemie prawnym. Warto mieć tu na względzie, że podstawą rozstrzygnięcia Trybunału był m.in. art. 31 ust. 3 Konstytucji R.P., a zatem Trybunał uznał roszczenie odszkodowawcze wyrażone trzykrotnością wynagrodzenia za naruszające zasadę proporcjonalności (tj. za ograniczenie praw i wolności konstytucyjnych, które nie jest konieczne w demokratycznym państwie prawnym).

Dodatkowo interesowały mnie zagadnienia intertemporalne, mianowicie, czy dla uwzględnienia roszczenia o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia lub odmowy zasądzenia trzykrotności wynagrodzenia z tytułu zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych miarodajna była okoliczność, kiedy doszło do naruszenia, czy też jedynie moment wydania orzeczenia rozstrzygającego.

Realizacja opisanych powyżej celów badawczych okazała się problematyczna. W badanej próbie znalazły się tylko trzy orzeczenia, w których sądy (Sądy Apelacyjne w Białymstoku, Krakowie i Poznaniu) odniosły się do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego¹⁰⁰. Stanowisko tych sądów odnośnie do konsekwencji orzeczenia Trybunału było w zasadzie jednolite: skoro art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b utracił, wskutek orzeczenia Trybunału, moc obowiązującą w odniesieniu do roszczenia o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia, to uprawnionemu pozostaje roszczenie o zapłatę dwukrotności, również w przypadku naruszenia zawinionego. Dobrze odzwierciedla je następujący wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku: *Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. powódka nie może domagać się naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia (...) Wyrokiem z 23 czerwca 2015 r. (SK 32/14 Dz.U. z 2015 r. poz. 932) Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b. ustawy*

¹⁰⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 334/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 1346/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie I ACa 543/15. Problemu z wyeliminowaniem z systemu prawnego art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* u.p.a.p.p. nie zauważył natomiast Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie I ACa 488/15, utrzymując w mocy – wyrokiem zapadłym po 1.07.2015 r. – obciążający pozwanego obowiązek zapłaty trzykrotności wynagrodzenia.

w zakresie, w jakim uprawniony (...) może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione, trzykrotności stosownego wynagrodzenia (...) za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji, a wyrok ten jest skuteczny ex nunc, skoro Trybunał nie określił terminu utraty mocy obowiązującej niezgodnego z konstytucją przepisu (por. wyrok SN w sprawie II CSK 444/13, uchwała SN w sprawie III CZP 67/14).

W badanych sprawach sądy przyjęły zatem rozwiązanie stanowiące drugą z przedstawionych powyżej hipotez badawczych. Było to skądinąd rozwiązanie najbardziej naturalne. Przy czym z uwag zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu odnosi się wrażenie, że sąd ten zastanawiał się, czy skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie było generalne usunięcie odszkodowania ryczałtowego z katalogu roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Sąd wspomina o utracie mocy obowiązującej art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy (bez zastrzeżenia, że chodzi o częściową utratę mocy). Niemniej jednak, zważywszy na treść ostatecznego rozstrzygnięcia (zasądzenie dwukrotności wynagrodzenia w sytuacji stwierdzenia zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych) można wysnuć przypuszczenie, że sformułowanie to znalazło się w uzasadnieniu orzeczenia wskutek skrótu myślowego.

W badanym orzecznictwie nie znalazły się rozważania dotyczące zagadnień intertemporalnych. Z przyjętych rozstrzygnięć można wszakże wyprowadzić wniosek, że sądy zgodnie uznawały, że miarodajnym dla ustalenia treści roszczenia odszkodowawczego był stan prawny obowiązujący w dacie orzekania przez sąd, który wydaje prawomocne orzeczenia w sprawie.

II. 4. Roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Roszczenie o wydanie korzyści z art. 79 ust. 1 pkt 4

Roszczenie o wydanie korzyści uzyskanych w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych jest w Dyrektywie nr 2004/48/WE traktowane jako potencjalna alternatywa dla odszkodowania ryczałtowego (w świetle art. 13 ww. Dyrektywy zarówno wysokość bezprawnie uzyskanych korzyści, jak i wartość stosownego

wynagrodzenia za udzielenie zgody na korzystanie z utworu stanowiąc mają wskaźniki brane pod uwagę przy ustaleniu wysokości odszkodowania z tytułu naruszenia praw własności intelektualnej). W u.p.a.p.p. przed nowelizacją z 2007 r. roszczenie o wydanie korzyści mogło być dochodzone zamiennie z roszczeniem o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia (które naonczas nie było roszczeniem *stricte* odszkodowawczym z uwagi na możliwość dochodzenia naprawienia szkody niezależnie od żądania zapłaty wielokrotności wynagrodzenia lub wydania korzyści). To dość „nieszczęśliwe” – przez lata – usytuowanie systemowe roszczenia o wydanie korzyści (alternatywa dla popularnego i stosunkowo łatwego do dochodzenia roszczenia o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia) w znacznym stopniu przyczyniło się do jego niewielkiej doniosłości praktycznej.

Drugą zmienną, którą należy wziąć pod uwagę przy poszukiwaniu przyczyn niskiej popularności roszczenia o wydanie korzyści wśród zainteresowanych ochroną praw autorskiej, były kontrowersje, jakie charakter tego roszczenia budził w doktrynie i orzecznictwie. Można zaryzykować twierdzenie, że zarówno w nauce, jak i judykaturze skupiano się raczej na tym, czym nie jest roszczenie o wydanie korzyści¹⁰¹, niż na doprecyzowaniu jego pozytywnej treści. Z wypowiedzi autorów, którzy podjęli próbę przybliżenia konkretnej treści tego roszczenia (czyli ustalenia, jakie korzyści podlegają wydaniu), warto przywołać tezy A. Kopffa: że korzyść taką stanowi zysk netto naruszydciela, czyli taki, jaki naruszydciel osiągnął w związku z naruszeniem, nie cały jednak, ponieważ zysk naruszydciela nie bierze się jedynie z faktu naruszenia, ale też np. z zabiegów naruszydciela związanych z promocją utworu, który bezprawnie eksploatuje¹⁰²; i J. Błeszyńskiego, że chodzi tu o zysk naruszydciela, powstały w wyniku wykorzystania zdolności zarobkowej utworu¹⁰³. Jak łatwo ocenić, obie teorie nie dają jasnych i jednoznacznych wskazówek, jak wyliczyć wartość korzyści podlegających wydaniu. Tym bardziej interesujące

¹⁰¹ Por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 listopada 2005 I ACa 1155/05 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 lipca.1991 I Cr 215/91 (poza próbą badawczą). W doktrynie definiowanie roszczenia o wydanie korzyści od strony negatywnej kończy się konkluzją, że nie jest to skonkretyzowana postać roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, ale odrębne i samodzielne roszczenie (zob. Z. Drzewiecki w E. Ferenc-Szydełko (red.) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2011 i J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz* (Wyd. V) Warszawa 2011).

¹⁰² Zob. A. Kopff, *Droit de suite a idea bezpodstawnego wzbogacenia*, NP 2/1970.

¹⁰³ Zob. J. Błeszyński, *Ochrona autorskich praw majątkowych*, Warszawa 1998.

wydawało się spojrzenie na to roszczenie w wymiarze praktycznym, czyli spraw, w których zostało podniesione.

Z żalem trzeba stwierdzić, że pomimo zmiany (po 2007 r.) usytuowania systemowego roszczenia o wydanie korzyści (może ono być aktualnie dochodzone niezależnie od roszczenia odszkodowawczego) uprawnieni korzystają z niego w znikomym stopniu. W próbie badawczej wystąpiło ono jedynie w 8 sprawach¹⁰⁴, a zostało uwzględnione w 2, przy czym w każdej z nich sąd zastosował inny algorytm ustalania wysokości korzyści podlegających wydania. W jednej¹⁰⁵ przedmiot roszczenia został zdefiniowany jako przychody pozwanego pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem. Dalszych rozważań dotyczących tego zagadnienia sąd jednak nie poczynił z uwagi na brak sprzeciwu strony pozwanej co do kwoty podanej przez powoda. Na najprostsze rozwiązanie zdecydował się Sąd Okręgowy w Krakowie¹⁰⁶, mnożąc wysokość sprzedanego nakładu utworu literackiego przez jego cenę pomniejszoną o koszt wytworzenia.

Przyczyną oddalenia roszczenia o wydanie korzyści było bądź uznanie przez sąd żądania ochrony prawnoautorskiej za pozbawione podstaw co do zasady (w dwóch sprawach), bądź nieprzedstawienie przez powoda wystarczających dowodów uzyskania przez pozwanego korzyści w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych lub wysokości tych korzyści. Trzeba jednak mieć na względzie, że roszczenie o wydanie korzyści każdorazowo dochodzone było łącznie z innymi roszczeniami i w związku z tym powodowie nie skupiali się konkretnie na dowodzeniu przesłanek i wysokości tego roszczenia.

II. 5. Sprawy o niewykonanie umów licencyjnych

Znaczący odsetek spraw objętych próbą badawczą (61) dotyczył powództw organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z zawartej umowy licencyjnej na korzystanie z utworów (artystycznych wykonań, fonogramów), do których prawami zarządza

¹⁰⁴ Przy czym w jednym przypadku żądanie powoda było do tego stopnia niejasne, że dopiero sąd ocenił, że chodziło o wydanie korzyści (wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 28/12).

¹⁰⁵ Sprawa II C 521/10 przed Sądem Okręgowym w Katowicach.

¹⁰⁶ Sprawa I C 28/12.

dana organizacji (tzw. umowy generalnej). Znamienne jest, że organizacje zbiorowego zarządzania nie występowały w przypadku braku płatności opłat licencyjnych o odszkodowanie na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 (poza pojedynczymi przypadkami, kiedy powództwo kwalifikowano ostatecznie jako roszczenie odszkodowawcze dochodzone na zasadach ogólnych)¹⁰⁷, ale po prostu o spełnienie świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy. Taka kwalifikacja dochodzonego roszczenia skutkowałą tym, że zważywszy na to, że umowy przewidywały płatności ryczałtowe uiszczane w stałych odstępach czasowych (zazwyczaj co miesiąc), sądy uznawały je za roszczenia okresowe podlegające trzyletniemu przedawnieniu¹⁰⁸.

Stroną pozwaną byli zazwyczaj przedsiębiorcy świadczący usługi dla ludności (gastronomiczne, hotelarskie, fryzjerskie etc.); polem eksploatacji utworów objętym licencjami było publiczne odtwarzanie utworów.

W sprawach o zapłatę wynagrodzeń z umów licencyjnych pozwani stosunkowo często w ogóle nie podejmowali obrony, dlatego sprawy kończyły się wielokrotnie po pierwszym terminie rozprawy, bez przeprowadzania postępowania dowodowego (z wyjątkiem dowodu z dokumentów, choć i to nie zawsze). Pewne czynności administracyjne związane z przygotowaniem pierwszej rozprawy (doręczenie pozwu, wezwanie do złożenia odpowiedzi na pozew) były oczywiście przez sądy wykonywane, co wiązało się z nakładem pracy i kosztami.

W sprawach, w których obrona była podejmowana, powtarzającym się zarzutem było twierdzenie, że pozwany nie prowadził faktycznej eksploatacji utworów mimo zawarcia umów licencyjnych. Zarzut ten częściej okazywał się nieskuteczny. Sądy podzielały w tym względzie stanowisko powodowej organizacji, że tytułem dla uiszczania opłat jest samo zawarcie umowy, nie zaś prowadzona na jej podstawie eksploatacja. Charakterystyczna dla tego rozumowania jest wypowiedź Sądu Okręgowego w Warszawie w uzasadnieniu wyroku w sprawie II C 736/14: *Udzielenie licencji z istoty jest zezwoleniem, z którego licencjobiorca może, lecz nie musi skorzystać. W obrocie spotyka się umowy dotyczące stale prowadzonej działalności, analogiczne do podpisanej między stronami, oraz umowy obejmujące jednorazowe zdarzenie (bądź serię zdarzeń). Nie występują natomiast umowy dające*

¹⁰⁷ Np. sprawa I C 166/09 przed Sądem Okręgowym w Katowicach.

¹⁰⁸ Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie II C 1403/15.

uprawnienie do stałego, nieoznaczonego co do częstotliwości, zależnej tylko od woli uprawnionego, korzystania z utworów za wynagrodzeniem ryczałtowym, uzależnionym jednak od rzeczywistego skorzystania. Tego rodzaju rozwiązanie byłoby bardzo ryzykowne dla licencjodawcy, który w każdym przypadku musiałby oczekiwać, aż licencjobiorca sam przyzna się do skorzystania z utworu, względnie stale go kontrolować, co z kolei nie jest realne [...] Literalne odczytanie umowy może prowadzić do dość absurdalnych wniosków. Jeśli przesłanką powstania obowiązku zapłaty miałyby być skorzystanie z utworu bądź utworów, to powstaje pytanie dlaczego wynagrodzenie w kwocie pełnego ryczałtu miesięcznego miałyby należeć się za jednorazowe nawet odtworzenie jednego utworu (czy może dwóch utworów, skoro [...] użyto liczby mnogiej). W podobnym tonie wypowiada się Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie II C 434/14: Z samej już jej nazwy wnioskować należy, że celem umowy było udzielenie licencji na publiczne odtwarzanie i udostępnianie utworów. Natomiast rzeczywiste korzystanie (lub jego brak) z nabytych praw nie stanowi przesłanki wpływającej na istnienie zobowiązań pieniężnych pozwanej wobec powoda.

Odmienne podejście do wykładni umów generalnych reprezentował Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 1624/12. Zdaniem tego Sądu prawidłowo przeprowadzona wykładnia umowy generalnej powinna prowadzić do wniosku, że sama wymagalność opłaty (a nie tylko jej wysokość) jest uzależniona od faktycznego prowadzenia eksploatacji przez pozwanego. A zatem opłata licencyjna – nawet w wysokości ryczałtowej – nie należy się, jeśli licencjobiorca w ogóle nie korzysta z utworów.

Jedna z organizacji zbiorowego zarządzania w sprawach o zapłatę opłat licencyjnych konsekwentnie składała pozwy w elektronicznym postępowaniu upominawczym (o ile wartość dochodzonej należności wskazuje na właściwość sądu rejonowego). Sąd Rejonowy Lublin-Zachód z równą konsekwencją wydawał w tych sprawach postanowienia o uznaniu się niewłaściwym i przekazaniu sprawy właściwemu sądowi okręgowemu (ponieważ zgodnie z art. 17 pkt 2 k.p.c. sprawy o ochronę praw autorskich i pokrewnych należą do właściwości rzeczowej sądów okręgowych). Czynność procesowa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód znajduje, oczywiście,

podstawę proceduralną i uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego¹⁰⁹, niemniej jednak zważywszy na fakt, że w sprawach tych pozwani zazwyczaj nie podejmowali skutecznej obrony, warto rozważyć, czy podtrzymywanie stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1976 r. i będące tego konsekwencją uciążliwości zarówno dla sądów (w tym przypadku są to uciążliwości natury administracyjnej związane z przesyłaniem akt do sądu właściwego), jak i dla stron (związane z uzupełnianiem dokumentacji procesowej) nie czynią tej procedury ekonomicznie i społecznie nieefektywną.

II. 6. Sprawy dotyczące wykładni umów prawnoautorskich

Spory o wykładnię umów prawnoautorskich (o przeniesienie autorskich praw majątkowych i licencyjnej) nie zajmowały istotnego miejsca w próbie badawczej. Wątek ten jako oś sporu pomiędzy stronami pojawił się jedynie w 10 sprawach. Nie znalazła odzwierciedlenia w próbie badawczej hipoteza, że poważne problemy w praktyce będą pojawiać się w związku z wymogiem specyfikacji pól eksploatacji w umowie prawnoautorskiej (art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p.). W trzech tylko przypadkach podniesiono wadliwość umowy prawnoautorskiej wynikającą z niewymienienia w niej pól eksploatacji utworu, których dotyczyło przeniesienie/licencja, w jednym przypadku zarzut ten został uznany za zasadny. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 672/12 czytamy: *Przepis ten [art. 41 ust. 2] wyraża normę, według której treść umowy mającej za przedmiot prawa autorskie odnosi się tylko do pól eksploatacyjnych, które zostały w niej wymienione. Oznacza to, że określenie pól eksploatacji, w rozumieniu art. 50 pr. aut. stanowi essentialia negotii umowy przeniesienia autorskich praw majątkowych, jak i umowy licencyjnej (por. wyrok SN z 23 września 2004 r. III CK 400/03). Tym samym brak wskazania w umowie o przeniesienie praw autorskich pól eksploatacji nie pozwala na przyjęcie, że umowa taka została skutecznie zawarta. [...] Skuteczne zawarcie umowy przeniesienia autorskich praw majątkowych, w świetle poczynionych rozważań, wymagałoby oznaczenia konkretnych pól eksploatacyjnych. Wymogu*

¹⁰⁹ Zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1976 r. III CZP 10/76 (OSNC z 1977 nr 3, poz. 43), zgodnie z którą roszczenie o wynagrodzenie za publiczne wykonanie utworu jest roszczeniem o ochronę praw autorskich, niezależnie od tego czy z roszczeniem występuje sam twórca czy upoważniona przezeń organizacja zbiorowego zarządzania.

takiego nie spełnia określenie, że umowa dotyczy „wszystkich” pól eksploatacyjnych. Wprawdzie w dalszej części swojego wyводу Sąd Apelacyjny łągodzi nieco swoje stanowisko, dopuszczając doprecyzowanie zakresu przeniesienia autorskich praw majątkowych w drodze wykładni umowy zgodnie z dyrektywą art. 65 k.c. (i poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku w sprawie III CK 124/05), ale stwierdza, że nie może poczynić w tym zakresie żadnych ustaleń z uwagi na nieprzeprowadzenie żadnych dowodów odnoszących się do zakresu zgodnego zamiaru stron umowy. Ostatecznie jednak powództwo zostało oddalone jako będące wyrazem nadużycia prawa podmiotowego ze strony podmiotu, któremu przysługiwały autorskie prawa majątkowe.

Interesujący pogląd odnośnie do kwalifikowania umowy jako innej niż to wynikałoby z jej tytułu określonego przez strony wyraził Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XII C 2482/13: *treść obydwu umów zawartych między stronami przemawia za tym, iż są to umowy licencyjne, nie zaś umowy o przeniesienie majątkowych praw autorskich. Wskazuje na to fakt, iż [...] zakreślono czas trwania umowy na okres ważności umowy wydawcy (pозwanego) na polskie tłumaczenie dzieła oraz zastrzeżono wyłączność prawa uzyskanego przez pozwanego. [...] spośród umów dotyczących majątkowych praw autorskich jedynie licencja ma charakter czasowy. Przeniesienie autorskich praw majątkowych ma charakter bezterminowy i jest w zasadzie ostateczne. Ponadto jedynie licencji dotyczy podział na wyłączne i niewyłączne.* Podobne stanowisko zajmuje Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie II C 218/13: *Z uwagi na zastrzeżone prawo korzystania z utworu w tym okresie, zawarta umowa, mimo oznaczenia, iż na jej podstawie nastąpiło przeniesienie praw autorskich, jest umową licencyjna wyłączną zawartą na czas oznaczony. Do takiego wniosku skłania wykładnia umowy, w szczególności jej paragrafu 3 ust. 2, w którym poza sformułowaniem, iż na jej podstawie pozwana przenosi prawa, dodane jest sformułowanie charakterystyczne dla licencji wyłącznej (na zasadzie wyłączności, co w przypadku umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe jest zbędne z uwagi na taki skutek samego przeniesienia tych praw). Nadto za uznaniem umowy jako licencji przemawia również oznaczenie terminu, na jaki pozwany [powinno być powód] uzyskał prawo eksploatacji utworu. Nie zmienia tego fakt, iż również umowy przenoszące prawa autorskie mogą mieć charakter czasowy, jednakże z tym zastrzeżeniem, iż upływ terminu, na jaki została zawarta wymaga zawarcia umowy*

o powrotnym przeniesieniu prawa na jego zbywcę, w formie pisemnej przewidzianej ustawą pod rygorem nieważności. Pogląd ten jest kontrowersyjny. Przede wszystkim nie ma normatywnych przeszkód, aby przeniesienie autorskich praw majątkowych miało charakter terminowy - z terminem końcowym (na co skądinąd zwraca uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie w drugim z przytoczonych wyżej orzeczeń), tego typu przeniesienia nie są jedynie powszechnie praktykowane. W dalszej kolejności trzeba wskazać, że oba sądy okręgowe mogły być przywiązać zbyt wielką wagę do zastrzeżenia, że prawo nabyte przez pozwanego ma charakter wyłączny. Ponownie, trafnie wskazuje Sąd Okręgowy w Warszawie, że takie zastrzeżenie w umowie o przeniesienia autorskich praw majątkowych jest zbędne z uwagi na charakter prawny takiego przeniesienia. Niemniej jednak w konkretnej umowie, zastrzeżenie tej treści mogło być jedynie dodatkową deklaracją lub nawiązaniem do istoty przeniesienia autorskich praw majątkowych. Do poglądu zaprezentowanego przez Sądy Okręgowe w Poznaniu i Warszawie należy zatem odnosić się z dużą ostrożnością.

III. Wnioski

Analiza próby badawczej ukazała daleko idące zróżnicowanie spraw o ochronę praw autorskich i praw pokrewnych. Obok spraw banalnych, takich jak postępowania z powództw organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi o zapłatę należności z umów licencyjnych, występowały skomplikowane i wielowątkowe spory – jak np. spór o ochronę autorskich praw majątkowych i osobistych do rysunkowych postaci Bolka i Lolka, spór o status współautora utworu powstającego jako tzw. kreacja zbiorowa czy spory pomiędzy Stowarzyszeniem Filmowców Polskich a operatorami sieci kablowych o określenie właściwej stawki wynagrodzenia w umowach licencyjnych na reemisję kablową utworów. Różnorodność stanów faktycznych w badanych sprawach poważnie utrudnia formułowanie wniosków ogólnej natury.

Podsumowując badanie, chciałbym wskazać, że zasadnicze rozbieżności w badanym orzecznictwie dotyczyły:

- stosowania przedmiotowych kryteriów ochrony prawnoautorskiej (zwłaszcza kryterium indywidualnego charakteru); w przypadku nietypowych obiektów ochrony decyzje sądów odnośnie do posiadania przez nie cech utworu miały charakter arbitralny lub zapadały pod wpływem stanowiska biegłych;
- znaczenia dowodowego ustaleń przedstawionych w opinii biegłego; składy orzekające w sądach okręgowych miały tendencję do lojalnego kierowania się stanowiskiem zajęтым przez biegłych (lub niektórych z nich), sądy apelacyjne miały względem ustaleń biegłych większy dystans;
- konkretyzacji pojęcia stosownego wynagrodzenia jako podstawy ustalenia wysokości odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b; zgodność poglądów co do tego, że ma to być wynagrodzenie, które uprawniony otrzymałby, gdyby została zawarta z nim umowa o korzystnie z utworu w zakresie objętym naruszeniem, nie zapewniła jednolitości orzecznictwa w tym przedmiocie;
- oceny, czy przedstawione dowody przesłanek odpowiedzialności (autorstwa, naruszenia, winy) są wystarczające dla uwzględnienia powództwa; obok

składów orzekających podchodzących do dowodów zaoferowanych przez stronę powodową liberalnie, orzekają sądy, stawiające przed uprawnionymi rygorystyczne wymagania, które też skrupulatnie egzekwują.

Generalnie, orzecznictwo w sprawach prawnoautorskich dalekie jest od stabilności. Nie widać realnej perspektywy, aby dało się doprowadzić do sytuacji, w której na podstawie opisu stanu faktycznego i materiału dowodowego zaoferowanego przez stronę powodową i pozwaną w trakcie postępowania (a zwłaszcza na jego wstępnym etapie, tj. złożenia pozwu i odpowiedzi na pozew) można było ocenić, jakie sąd wyda rozstrzygnięcie.

Próby ustabilizowania orzecznictwa w kluczowej dla ochrony praw autorskich i pokrewnych sprawie odszkodowań ryczałtowych¹¹⁰ powinny w zasadzie zmierzać do wypracowania jednolitych reguł ustalania wartości stosownego wynagrodzenia stanowiącego podstawę takiego odszkodowania. Być może, należałoby w związku z tym wzmocnić pozycję systemową tabel wynagrodzeń, np. przez przyjęcie, że wartości w niej podane stanowią – w razie wątpliwości – minimalną wartość stosownego wynagrodzenia. Przy czym tabele te nie powinny być – jak dotąd – opracowywane wyłącznie przez organizacje zbiorowego zarządzania (zwłaszcza, że system ich kontroli w postępowaniu o zatwierdzenie tabeli pozostawia wiele do życzenia), ale raczej w drodze negocjacji pomiędzy uprawnionymi i szerokim kręgiem zainteresowanych prowadzeniem eksploatacji (szeroka reprezentacja zainteresowanych odgrywa tu istotną rolę, ponieważ jest to środowisko o zróżnicowanych interesach, np. wśród osób zainteresowanych eksploatacją fotografii w Internecie znajdują się zarówno wydawcy prasowi, instytucje edukacyjne, jak i amatorzy prowadzący blogi). Dużą rolę jako mediator w tych negocjacjach miałyby odegrać Komisja Prawa Autorskiego.

Wydaje się wskazana rezygnacja z roszczenia o wydanie korzyści, którego zastosowanie jest marginalne, a efektywność ekonomiczna – znikoma. Ewentualną alternatywą, pozwalającą na utrzymanie tego roszczenia i zapewnienie mu

¹¹⁰ Rozwiązanie to, jakkolwiek efektywne w praktyce, może okazać się niedostępne, jeśli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-357/15 podzieli pogląd Rzecznika Generalnego, że odszkodowania ryczałtowe w postaci wielokrotności wynagrodzenia są generalnie niezgodne z Dyrektywą 2004/48/WE (chyba, że uprawniony wykaze, iż poniósł szkodę odpowiadającą wielokrotności wynagrodzenia).

efektywności, byłoby wydanie przez Sąd Najwyższy uchwały (najlepiej w powiększonym składzie) określającej zarówno definicję korzyści podlegających wydaniu, jak i algorytm ich obliczania.

Ponownie, ze względu na zwiększenie efektywności postępowań w sprawach prawnoautorskich, warte rozważenia wydaje się odstąpienie od rygorystycznego przestrzegania zasady, że we wszystkich sprawach z prawem autorskim lub prawami pokrewnymi w tle właściwe rzeczowo w pierwszej instancji są sądy okręgowe. Zwłaszcza w odniesieniu do prostych spraw o niewykonanie umów prawnoautorskich wskazane wydaje się „dopuszczenie” do orzekania sądów rejonowych. Pozwoliłoby to zarazem na odblokowanie w tych sprawach elektronicznego postępowania upominawczego.

Wreszcie, postulowanym rozwiązaniem, którego celem jest z jednej strony większa stabilność orzecznictwa, a z drugiej zapewnienie prawu autorskiemu należnej mu rangi (jako instrumentowi ochrony wartości kulturowo doniosłej, jaką jest twórczość), byłoby zwiększenie rygoryzmu w ocenie spełnienia przesłanek ochrony prawnoautorskiej i wyeliminowania w ten sposób zachęt do poszukiwania tej ochrony dla obiektów takich jak definicje ryzyk ubezpieczeniowych, wyniki badań geofizycznych czy zbiory informacji o meczach piłkarskich.

ZAŁĄCZNIK: WZÓR ANKIETY BADAWCZEJ

Analiza orzecznictwa sądów okręgowych i apelacyjnych w sprawach z zakresu prawa autorskiego i praw pokrewnych w ostatnich latach w świetle zgodności z orzecznictwem SN i dominującymi poglądami piśmiennictwa

Kwestionariusz badań akt

Ogólna charakterystyka sprawy

1. Określenie sądu: _____
2. Sygnatura akt: _____
3. Spór dotyczy:
 - 1) Ochrony praw autorskich: majątkowych
 - 2) Ochrony praw autorskich: osobistych
 - 3) Prawa do artystycznego wykonania
 - 4) Prawa do fonogramu
 - 5) Prawa do wideogramu
 - 6) Prawa do nadania
 - 7) Innego prawa pokrewnego (wskazać jakiego) _____
4. Jeśli spór dotyczy prawa autorskiego, to odnosi się do:
 - 1) Utworu utrwalonego pismem
 - 2) Utworu muzycznego/słowno-muzycznego
 - 3) Programu komputerowego
 - 4) Utworu audiowizualnego
 - 5) Utworu architektonicznego
 - 6) Innego utworu (jakiego) _____

Strony sporu

5. Powód:
 - 1) twórca /inny uprawniony pierwotnie
 - 2) nabywca apm/prawa pokrewnego
 - 3) pracodawca
 - 4) organizacja zbiorowego zarządzania
 - 5) inny (jaki) _____
6. Pozwany (podstawa legitymacji biernej)
 - 1) brak uprawnienia do eksploatacji
 - 2) przekroczenie zakresu uprawnienia do eksploatacji

- 3) eksploatacja naruszająca autorskie prawa osobiste
- 4) inna _____

7. Podstawa sporu:

- 1) korzystanie bez uprawnienia (piractwo) – wskazać pole(a) eksploatacji _____
- 2) wykładnia umowy
- 3) rozliczenie wynagrodzenia
- 4) inne _____

8. Żądania pozwu:

- 1) Odszkodowanie: ryczałtowe
- 2) Odszkodowanie: Na zasadach ogólnych
- 3) Usunięcie skutków (na czym polega) _____
- 4) Wydanie korzyści
- 5) Oświadczenie
- 6) Inne (jakie) _____

9. Czy podstawą prawną żądań pozwu była tylko ustawa Pr.Aut.

- 1) Tak
- 2) Nie (przejsć do pytania 10)

10. Jeśli nie, to podstawą żądań były równolegle:

- 1) kodeks cywilny
- 2) Uznk
- 3) Prawo własności przem.
- 4) Inne _____
- 5) Nie dotyczy

11. Uznanie powództwa:

- 1) Tak
- 2) Nie

12. Zarzuty pozwanego:

- 1) Niespełnienie przesłanek ochrony
- 2) Brak legitymacji czynnej
- 3) Uprawnienie eksploatacyjne pozwanego: dozwolony użytek
- 4) Uprawnienie eksploatacyjne pozwanego: Licencja
- 5) Uprawnienie eksploatacyjne pozwanego: Inne

- 6) Nieprawidłowa kalkulacja wysokości roszczenia

Postępowanie dowodowe:

13. Przeprowadzono dowody:

- 1) Z zeznań świadków
- 2) Z opinii biegłego
- 3) Z przesłuchania stron
- 4) Z dokumentów
- 5) Inne _____

14. Jeśli zakwestionowano legitymację czynną ozz:

- 1) Przeprowadzono dowód na tę okoliczność
- 2) Domniemanie z art. 105 ust. 1 Pr.Aut nie zostało wzruszone.

15. Jeśli spór dotyczył utworu współautorskiego: Kogo traktowano jako współtwórcę: _____

16. Jeśli spór dotyczył wykładni umowy: Czy podniesiono zarzuty dotyczące wymogu wymienienia pól eksploatacji?

- 1) Tak – jakie? _____
- 2) Nie

17. Rozstrzygnięcie:

- 1) Uwzględniono powództwo: w całości,
- 2) Uwzględniono powództwo: w części
- 3) Oddalono powództwo

18. Jeśli w sprawie podniesiono roszczenie odszkodowawcze:

- 1) Zasądzono dwukrotność wynagrodzenia
- 2) Zasądzono trzykrotność wynagrodzenia
- 3) Inne rozstrzygnięcie

19. Jeśli w sprawie podniesiono roszczenie odszkodowawcze - Jak uzasadniono? _____

20. Jeśli w sprawie wystąpiło roszczenie od wydanie korzyści:

- 1) Zostało uwzględnione (jak sąd postrzegał zakres korzyści podlegających wydaniu) _____
- 2) Zostało oddalone (z jakim uzasadnieniem) _____

21. Jeśli podniesiono roszczenie o usunięcie skutków naruszenia: i Jeśli uwzględnione, jakie czynności nakazano pozwanemu: _____